PRZEGLĄD BRONI PANCERNEJ



ROK SZÓSTY

ZESZYT 1 STYCZEŃ — LUTY

1950

Redakcja
„PRZEGLĄDU BRONI PANCERNEJ"
Warszawa, Al. Niepodległości 243
Telefon - Ca nr 2 (8-94-00), wewn. 6-67

WARUNKI PRENUMERATY

Cena zeszytu pojedynczego z przesyłką w prenumeracie — 150 zł
Prenumeratę prosimy wpłacać bezpośrednio na Konto PKO nr I — 1924

PRZEGLĄD BRONI PANCERNEJ

DWUMIESIĘCZNIK

WYDAWANY PRZEZ GŁÓWNY INSPEKTORAT BRONI PANCERNEJ

ZESZYT 1 STYCZEŃ — LUTY ROK 1950

TREŚĆ

Treść artykułów jest wyrazem osobistych poglądów autora na daną sprawę

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ
Warszawa, dnia 1 stycznia 1950 r.

ROZKAZ Nr 1

Generałowie, admirałowie, oficerowie, podoficerowie i szeregowcy Wojsk Lądowych, Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej!

Z okazji Nowego Roku pozdrawiam Was serdecznie i życzę nowych sukcesów w pracy dla naszej robotniczo-chłopskiej Ojczyzny.

Rok miniony był okresem dalszych poważnych osiągnięć naszego kraju. Na dwa miesiące przed terminem wykonała nasza bohaterska klasa robotnicza Plan 3-letni, dając wspaniałe przykłady socjalistycznego stosunku do pracy. Wzrosła produkcja rolnictwa polskiego, podniósł się poziom kultury rolnej, a chłopi małorolni i średniorolni coraz śmielej wstępują na drogę spółdzielczości produkcyjnej prowadzącej do przekształcenia wsi w ośrodek życia dostatniego i kulturalnego, bez wyzysku człowieka przez człowieka. Szybko postępuje naprzód odbudowa kraju, rozwój oświaty, kultury i sztuki. Naród Polski pod przewodem klasy robotniczej w walce przeciw wyzyskiwaczom i agenturom imperialistycznym zwarł się jeszcze mocniej wokół swojego Rządu Ludowego.

Rok miniony przyniósł dalsze wzmocnienie sojuszu i przyjaźni pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim. Wyrazem tego był wspaniały przebieg 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. Masy ludowe naszego kraju, a wraz z nim Wojsko Polskie, obchodziły ten dzień wraz z całą postępową ludzkością jako swoje wielkie uroczyste święto, manifestując przywiązanie do Wielkiego Wodza światowych sił postępu oraz nierozerwalną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim.

Osiągnięcia ludu i Rządu Polskiego oznaczają dalsze wzmocnienie siły naszego kraju, dalsze umocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej, dalsze wzmocnienie bezpieczeństwa i nienaruszalności naszych granic. Na straży tych granic stoi Ludowe Wojsko Polskie, którego siła rośnie dzięki wytężonej pracy dowódców i szeregowych, dzięki oparciu się o doświadczenia i pomoc bratniej Armii Radzieckiej.

Nowy 1950 rok stawia przed naszym krajem, a również przed wojskiem, nowe zadania. Będzie to pierwszy rok Planu 6-letniego, który oznacza budowę fundamentów i zrębów socjalizmu w Polsce. Plan 6-letni to zapowiedź jeszcze wspanialszego rozwoju przemysłu i rolnictwa, oświaty i kultury, siły gospodarczej i obronnej naszego kraju. Realizacja tych zadań oznaczać będzie dalszy poważny wkład Polski dla zwycięstwa sprawy światowego obozu pokoju i postępu nad ciemnymi siłami imperialistycznych wyzyskiwaczy i podżegaczy wojennych.

W nowym 1950 roku staje przed Wojskiem Polskim zadanie wzmożenia pracy szkoleniowej podniesienia poziomu politycznego i świadomej dyscypliny. W dalszym ciągu będziemy wzorować się na bratniej potężnej i zwycięskiej Armii Radzieckiej, stanowiącej niezawodną, stalinowską straż pokoju i wolności narodów.

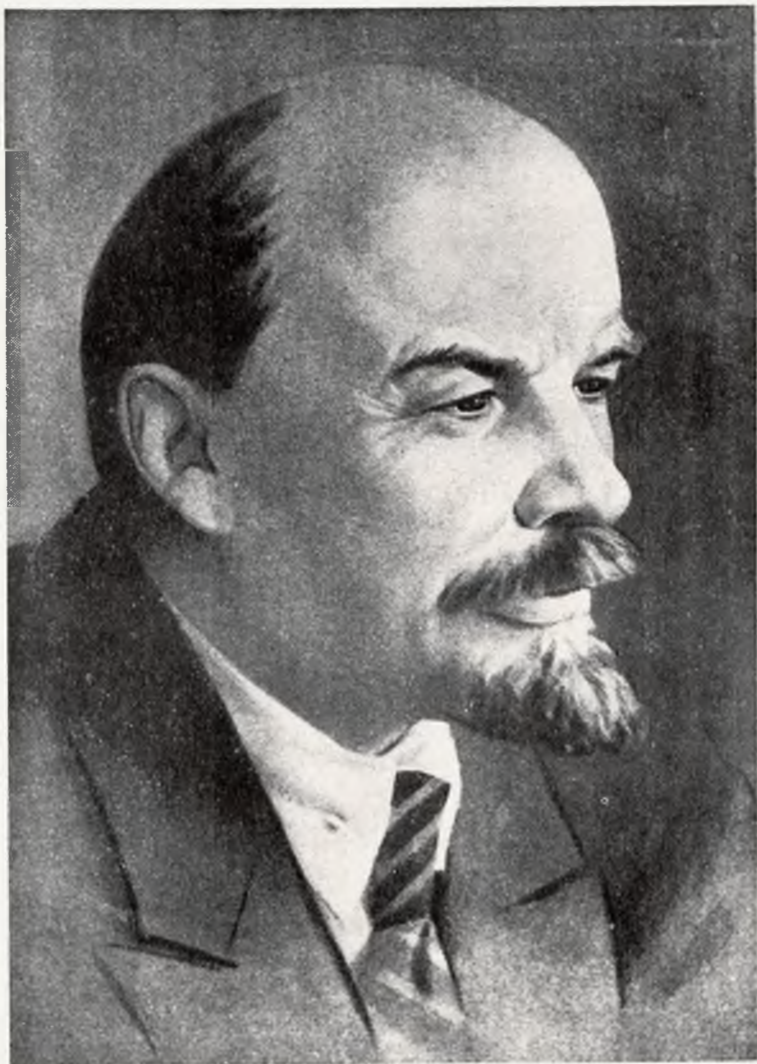
Wytężona i planowa praca szkoleniowa i polityczna oficerów i żołnierzy, czujność wobec machinacji wroga klasowego i agentur imperialistycznych, głęboka łączność z klasą robotniczą i całym ludem pracującym, nieustanne zacieśnianie więzi braterstwa broni i ideologii z bohaterską Armią Radziecką, systematyczne przyswajanie sobie stalinowskiej sztuki zwyciężania, głębokie poczucie obowiązku i żelazna, ale świadoma dyscyplina — oto najważniejsze warunki należytego wypełnienia zadań, które przed wojskiem stawia Rząd Rzeczypospolitej i Najwyższy Zwierzchnik Sił Zbrojnych — Prezydent Bolesław Bierut.

Żołnierze!

Z Nowym Rokiem życzę Wam najlepszych osiągnięć w twardej pracy żołnierskiej, w zaszczytnej służbie dla dobra i szczęścia Polski Ludowej.

SZEF GŁÓWNEGO ZARZĄDU
POLITYCZNEGO W. P.
(—) EDWARD OCHAB
Generał Brygady
Wiceminister Obrony Narodowej

MINISTER OBRONY
NARODOWEJ
KONSTANTY ROKOSSOWSKI
Marszałek Polski



Lenin

W 26 ROCZNICĘ ŚMIERCI WIELKIEGO WODZA PROLETARIATU — LENINA

21 stycznia 1924 roku zmarł twórca Partii bolszewickiej, twórca pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wielki nauczyciel, wódz i przyjaciel mas pracujących całego świata Włodzimierz Iljicz Lenin.

Całe swoje życie Lenin oddał sprawie wyzwolenia robotników i chłopów spod władzy kapitalistów i obszarników, sprawie zbudowania socjalizmu. Życie i działalność Lenina wiążą się ściśle z działalnością Wielkiej Partii bolszewickiej, której był twórcą. Lenin założył partię, budował ją, prowadził ją naprzód pod ciosami caratu, wychowywał i hartował w zaciekłej walce ze zdrajcami klasy robotniczej, z elementami chwiejnymi, oportunistycznymi. Pod Jego kierownictwem niezłomne szeregi bolszewików biły się w roku 1905, hartowały się w okresie reakcji, znów nacierały, stały na czele bojowników z samowładztwem, potrafiły zdemaskować i rozbić oportunizm w partii.

Lenin był **geniuszem rewolucji.** W najzacięższych walkach klasowych, w epoce wstrząsów rewolucyjnych i wojen, Lenin kroczył na czele mas ludowych. Pod Jego bojowym kierownictwem partia bolszewików złamała opór wrogów i stworzyła trwałe podstawy panowania mas pracujących w byłej Rosji carskiej. Pod kierownictwem Lenina i Stalina zwyciężyła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna w ZSRR. Rewolucja ta była radykalnym przełomem w dotychczasowych dziejach ludzkości, zwrotem od starego, kapitalistycznego do nowego, socjalistycznego świata. Rewolucja Październikowa wyrwała pierwsze miliony ludzi z kleszczy imperializmu. Wówczas już Lenin oświadczył, że z kolei „wyzwoli się z wojen imperialistycznych i ze świata kapitalizmu całą ludzkość". —

Nieustraszony umysł, żelazna, nieugięta, stanowcza, wszystko przezwyciężająca wola, śmiertelna nienawiść do niewoli i ucisku, rewolucyjny zapał, któremu nic się nie oprze, bezgraniczna wiara w siły twórcze mas, niezwykły **geniusz organizacyjny** — wszystko to znalazło swoje wspaniałe ucieleśnienie w Leninie, którego imię stało się symbolem nowego świata.

Lenin jak nikt inny, umiał dojrzeć rzeczy wielkie i małe, przewidywać największe przełomy dziejowe, a równocześnie uwzględnić i wykorzystać każdy drobny szczegół. Umiał, gdy trzeba było, zaciekle atakować, cofać się, gdy zachodziła potrzeba, by szykować nowe natarcie. Obce mu były skostniałe formuły, przeniknął wszystkie tajniki praw rozwoju rewolucyjnego społeczeństwa. Był on urodzonym **wodzem** armii proletariackiej, **geniuszem klasy robotniczej.**

Lenin był przywódcą komunizmu światowego, chlubą proletariatu międzynarodowego, **Twórcą Międzynarodówki Komunistycznej,** i jednocześnie sztandarem uciskanego wschodu, wodzem dyktatury robotniczej w Rosji.

Lenin był genialnym kierownikiem partii bolszewików, wodzem, nauczycielem i przyjacielem klasy robotniczej. Był on kierownikiem nowego typu — prostym i skromnym, ściśle związanym z masami, wodzem mas, które powstały do walki o swe wyzwolenie. Równocześnie był on największym geniuszem wszystkich czasów i narodów, uzbrojonym w całe bogactwo ludzkiej wiedzy i kultury, władającym po mistrzowsku niezwyciężonym orężem proletariatu — rewolucyjnym marksizmem.

Lenin opierał swą działalność rewolucyjną w dziedzinie przeobrażenia społeczeństwa ludzkiego na granitowej podstawie marksizmu. „Lenin był i pozostaje najwierniejszym i najkonsekwentniejszym uczniem Marksa i Engelsa, całkowicie i pod każdym względem opierającym się na zasadach marksizmu" (Stalin). Z ogromnym pietyzmem odnosił się Lenin do każdego słowa i do każdej myśli twórców komunizmu naukowego. Z wielką mocą i energią piętnował tych, którzy usiłowali głosić „wolność krytyki" w stosunku do teorii marksistowskiej i pod tym hasłem przemycać idee burżuazyjne. Bezlitośnie demaskował wszystkich, którzy przysięgali na wierność Marksowi i Engelsowi, w czynach zaś zdradzali marksizm. Lenin obronił i odtworzył rzeczywiste poglądy Marksa-Engelsa, oczyścił idee marksizmu z wszelkich wypaczeń oportunistycznych (jak reformizm, rewizjonizm).

Lenin niejednokrotnie podkreślał, że marksizm nie jest **dogmatem,** lecz wytyczną działania, że teorię marksistowską należy dalej rozwijać, pogłębiać we wszystkich kierunkach. Mówił on, że „konieczne jest samodzielne opracowanie teorii Marksa, teoria ta bowiem daje jedynie ogólne założenia i wytyczne, które stosować należy w konkretnym wypadku do Anglii inaczej niż do Francji, do Francji inaczej niż do Niemiec, do Niemiec w inny sposób niż do Rosji". Uczył on, że nie można bronić dawnych wniosków marksizmu, gdy sytuacja się zmieniła i wymaga nowych wniosków. Należy umieć posługiwać się metodami badań marksistowskich dla analizy nowych warunków historycznych, nowej sytuacji. Koryfeusz nauki, niedościgniony mistrz dialektyki materialistycznej Lenin nieustra-

szenie obalał stare i przeżyte poglądy, wysuwał i rozwiązywał nowe wysunięte przez życie zagadnienia. Lenin wykazał, że istnieje tylko marksizm rewolucyjny i twórczy, bezlitosny wobec wroga klasowego, niezasklepiający się w żadnych martwych formułkach, granicach, wiecznie dążący naprzód.

Nie ma ani jednej dziedziny wiedzy, teorii i praktyki, mających związek z wyzwoleńczą walką klasy robotniczej, której by Lenin nie zbogacił wielkimi myślami. Nie można wymienić ani jednego mniej lub bardziej poważnego i donioslego zjawiska w dziedzinie nauki i walki rewolucyjnej mas pracujących, w życiu narodów w końcu XIX i w początkach XX wieku, które nie zostałyby w sposób genialny naświetlone w dziełach Lenina.

Na podstawie doświadczeń nowej epoki, Lenin pomnożył ideowe bogactwo marksizmu. Rozwinął marksizm dalej, wzniósł go na nowy, wyższy szczebel. Zastosował go do nowej imperialistycznej fazy kapitalizmu, stworzył marksizm epoki imperializmu i proletariackiej rewolucji.

Lenin **jest twórcą leninizmu.** To, co Lenin wniósł nowego do ideowej skarbnicy marksizmu, genialnie oświetlił Stalin, ujawniając jedność i ciągłość nauki Marksa i Lenina. Partia bolszewicka otrzymała w spuściźnie po Leninie jego genialną naukę, jego potężną niepokonalną wolę, jego gorącą miłość do ludu. Zwyciężyła ona dzięki temu, że zachowała wierność sprawie Lenina, sprawie leninizmu.

Nauka Lenina jest pochodnią oświetlającą drogę zwycięskiej walki ludu pracującego o swe wyzwolenie. Idee Lenina, które opanowały masy, stały się potężną siłą przeobrażenia społeczeństwa zgodnie z zasadami socjalizmu. Leninizm jest sztandarem milionów proletariuszy i mas pracujących całego świata.

Pod sztandarem Lenina klasa robotnicza Rosji szła do szturmu twierdzy kapitału i zwyciężyła ją. Pod jego sztandarem lud radziecki gromił i tępił zastępy białogwardzistów i interwentów w czasie wojny domowej.

Z imieniem Lenina wiążą się zwycięstwa ludu radzieckiego na wszystkich frontach walki: wojennym, dyplomatycznym, gospodarczym i kulturalnym.

Z imieniem Lenina wiąże się budowa i utrwalenie państwa radzieckiego, ułożenie i urzeczywistnienie wielkiego planu zbudowania socjalizmu w ZSRR.

Lenin był bliskim i serdecznym przyjacielem ludu polskiego. Żywo interesował się on polskim ruchem robotniczym, jego zagadnieniami i trudnościami. Piętnował ucisk narodów w carskiej Rosji. Jeszcze nie zdążyły się rozwinąć prądy narodowo-wyzwoleńcze w carskiej Rosji, a już Lenin w 1903 roku na III zjeździe partyj-

nym broni z całą siłą zasady samostanowienia o sobie wszystkich narodów, zamieszkujących imperium rosyjskie.

Bez Lenina i Stalina jako wodzów rewolucji rosyjskiej nie mogłyby być skruszone kajdany zaborcze, którymi międzynarodowa i polska reakcja trzymały nas w długiej i straszliwej niewoli. Bez Lenina i Stalina — Polska nie odzyskałaby swej niepodległości w 1918 r.

Bez realizacji leninowsko-stalinowskiej zasady samostanowienia narodów, bez zwycięstwa potężnego Związku Radzieckiego, kierowanego przez wielkiego Stalina, w drugiej wojnie światowej nie odzyskalibyśmy niepodległości w 1945 roku, nie moglibyśmy obronić naszego ludowego państwa przed interwencją imperialistów.

Pod sztandarem Lenina, pod kierownictwem Stalina masy pracujące Związku Radzieckiego idą obecnie ku świetlanej przyszłości, ku komunizmowi. Życie, czyny i wielkie dzieła Lenina i Stalina, uczą i nas skutecznie walczyć o sprawę socjalizmu.

Imię Lenina, jego dzieła i nauka przeżyją wieki i tysiąclecia.

Idee Lenina żyją w czynach i walce bohaterskiej Partii bolszewików, w pracach i działalności wielkiego współbojownika, wiernego kontynuatora jego dzieła — Generalissimusa Stalina.

Lenin żyje w umysłach i sercach mas pracujących ZSRR, narodów państw demokracji ludowej oraz ludów uciskanych całego świata.

Imię Lenina dla klasy robotniczej i mas pracujących całego świata brzmi jak płomienne wezwanie do bezwzględnej walki przeciwko ciemiężcom, przeciwko podżegaczom wojennym, o pokój, o wolne życie, o komunizm. —

XXXII ROCZNICA POWSTANIA ARMII RADZIECKIEJ

23 lutego bieżącego roku upływa 32 lata od chwili powstania okrytej nieśmiertelną chwałą Armii Radzieckiej.

Zrodzona w okresie Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, stworzona przez Lenina i Stalina, wychowana i wypiastowana przez bolszewicką partię — Armia Radziecka ma poza sobą sławny szlak bojowy, szlak pełen zwycięstw i bohaterstwa. Umiejętnie i po mistrzowsku wykonywała ona stawiane przed nią historyczne zadania, zwycięsko odparła zakusy interwencji ze strony państw kapitalistycznych, dążących do zniszczenia młodego Państwa Radzieckiego i jego socjalistycznych osiągnięć.

We wszystkich wojnach, które Związek Radziecki i jego siły zbrojne zmuszone były prowadzić w obronie wolności i niepodległości pierwszego w świecie państwa socjalistycznego — ostateczne zwycięstwo zawsze należało do niezwyciężonej Armii Radzieckiej. W drugiej wojnie światowej Armia Związku Radzieckiego uratowała od faszystowskich najeźdźców nie tylko kraj socjalizmu, ale cały postępowy świat oraz wyzwoliła narody Europy od hitlerowskiej niewoli.

Niezwyciężoność Armii Radzieckiej nie jest dziełem przypadku. Jest ona logicznym i jaskrawym wyrazem wyższości siły zbrojnej kraju socjalizmu, wyższości armii nowego typu i społeczeństwa socjalistycznego nad siłami zbrojnymi rozpadającego się kapitalizmu.

Pierwsze powodzenia regularnych oddziałów Armii Radzieckiej pod Narwą i Pskowem 23 lutego 1918 r. i następne zwycięstwa nad armiami 14-tu państw kapitalistycznych, biorących udział w interwencji, która niosła śmiertelne niebezpieczeństwo młodej wówczas, nieokrzepłej Republice Radzieckiej — ujawniły najgłębszy sens jej istnienia — obronę wolności.

Armia Radziecka zdała swój wielki egzamin bojowy w latach 1941-45, w latach wojny z faszyzmem i hitleryzmem, kiedy rozgromiła najpotężniejszą armię kapitalistyczną świata, zatknęła sztandar zwycięstwa w stolicy niemieckiego faszyzmu — w Berlinie.

W drugiej wojnie światowej Armia Radziecka nie tylko potrafiła obronić swój kraj i jego narody przed najazdem barbarzyńskich

hord hitlerowskich, lecz obroniła także całą cywilizację europejską i wyzwoliła narody Europy z ucisku i przemocy faszyzmu.

Armia Radziecka — to armia zwycięstwa, armia wyzwolenia. I taka jest o niej opinia wszystkich narodów Związku Radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Armia Radziecka — stała się chlubą narodów Związku Radzieckiego, które widzą w niej ostoję ich wolności i niezawisłości, niezachwianą obrończynię wielkich zdobyczy socjalizmu.

Wielkość i potęga Armii Radzieckiej, źródła jej zwycięstw i przewaga nad armiami państw kapitalistycznych polegają na tym, że jest ona armią nowego typu, armią państwa socjalistycznego, armią — robotników i chłopów.

Struktura Armii Radzieckiej, jej doktryna wojenna, kierunek wychowania politycznego i wyszkolenia wojskowego jej oficerów i żołnierzy polegają przede wszystkim na tym, że jest ona „stworzona nie do podbojów innych narodów, lecz do obrony granic Radzieckiej ojczyzny" (Stalin).

W przeciwieństwie do armii państw kapitalistycznych, których celem jest ujarzmianie innych narodów, Armia Radziecka stoi na straży swojej ojczyzny, budującej komunizm. Przed żadną armią świata nie stały tak olbrzymie i tak doniosłe zadania, jak przed Armią Radziecką i żadna armia świata nie rozporządza takimi wspaniałymi właściwościami, jakie charakteryzują siły zbrojne państwa socjalistycznego.

Zadanie obrony owej socjalistycznej ojczyzny, kroczącej ku komunizmowi, zadanie wielkie i sprawiedliwe, jakiego nie znały dotychczas dzieje ludzkości, nadaje Armii Radzieckiej szczególną cechę, odróżnia ją od wszystkich innych armii i czyni z niej najbardziej ideową armię świata.

Ta wielka ideowość Armii Radzieckiej, wywodząca się bezpośrednio z założeń socjalizmu, wielkości i doniosłości zadań historycznych, jest źródłem jej bezwzględnej wyższości nad armiami państw kapitalistycznych. Tę samą wyższość posiada również żołnierz Armii Radzieckiej nad żołnierzem każdej armii kapitalistycznej, ponieważ jest obywatelem i obrońcą swej socjalistycznej ojczyzny, obrońcą i budowniczym komunizmu.

Ideowość Armii Radzieckiej przejawia się w jej głębokim patriotyzmie. Armia Radziecka — to armia patriotów radzieckich, którzy stawiają ponad wszystko miłość, ofiarność, zupełne oddanie się ojczyźnie i gotowość obrony jej do ostatniej kropli krwi.

W czasie Wielkiej Wojny Narodowej cały świat chylił czoło przed niezłomnym duchem Armii Radzieckiej, przed niespotykanym dotąd bohaterstwem i męstwem jej żołnierzy i oficerów. Najwspanialsze przykłady w historii bledną wobec czynów dokonanych przez obrońców Leningradu, Stalingradu, Odessy i Sewastopola, wo-

bec ofiarności setek tysięcy obywateli radzieckich, broniących swego kraju na froncie i na tyłach nieprzyjaciela.

Właśnie ten płomienny patriotyzm był tą potężną, moralną siłą, która wiodła żołnierzy radzieckich do bohaterskich czynów.

Na to właśnie niewyczerpane źródło moralnej siły Armii Radzieckiej wskazywał genialny strateg — Stalin.

Wielka ideowość i żywotny socjalizm są jedną z zasadniczych cech Armii Radzieckiej.

Dzięki nim mogła ona zwyciężać i zwyciężała nawet wtedy, gdy wróg miał nad nią ilościową przewagę.

Ideowość i wysokie morale Armii Radzieckiej są rezultatem wytężonej pracy Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), która bez przerwy wychowywała i wychowuje jej żołnierzy i oficerów. Armia Radziecka od pierwszego dnia swego istnienia wychowana była w duchu marksizmu-leninizmu, w duchu nieugiętej wierności swoim obowiązkom.

Idee marksizmu-leninizmu uzbroiły Armię Radziecką w jasne zrozumienie stojących przed nią wielkich i skomplikowanych zadań, w świadome docenianie swej odpowiedzialności za losy państwa socjalistycznego oraz wskazały jej kierunek i sposób wzmacniania i doskonalenia się.

Cała historia rozwoju i krzepnięcia Armii Radzieckiej jest nierozerwalnie związana z historią radzieckiego społeczeństwa socjalistycznego.

Wspaniałe pięciolatki stalinowskie, przy których pomocy Związek Radziecki dokonał ogromnego skoku historycznego — od zacofania gospodarczego do postępu — były głównymi czynnikami w rozwoju potęgi obronnej i gospodarki socjalistycznej.

W rezultacie wprowadzenia w życie leninowsko-stalinowskiej polityki gospodarczej, uprzemysłowiono kraj i przeprowadzono kolektywizację rolnictwa, co z kolei stworzyło warunki, które pozwoliły na wyposażenie armii w najdoskonalszy sprzęt i uzbrojenie, a tym samym postawiły ją na wysokości zadań nowoczesnej wojny. Miniona wojna wykazała, że sprzęt bojowy Armii Radzieckiej — artyleria, czołgi, samoloty itp., przewyższał sprzęt armii niemieckiej. W potędze radzieckiego sprzętu bojowego wyraźnie przejawiła się uwielokrotniona siła gospodarcza Związku Radzieckiego i wyższość ekonomiki państwa socjalistycznego nad ekonomiką państw kapitalistycznych.

W celu zapewnienia obrony państwa przed zakusami obozu imperialistycznego Armia Radziecka stworzyła własną nową naukę i sztukę wojenną, osiągając i w tej dziedzinie całkowity sukces.

Armia Radziecka zwyciężała agresywne armie kapitalistyczne — nie przewagą sił i techniki, lecz wysokim poziomem sztuki wojennej, przewagą własnej strategii i taktyki, lepszą umiejętnością prowadzenia wojny.

Twórcą nowoczesnej, radzieckiej nauki wojennej — twórcą strategii i taktyki Armii Radzieckiej — jest genialny dowódca i organizator — Józef Stalin. Stalin położył bezcenne zasługi w dziele stworzenia i wprowadzenia w życie radzieckiej nauki wojennej. Stalinowska nauka wojenna stała się niezbędnym i decydującym czynnikiem zwycięstwa Armii Radzieckiej w drugiej wojnie światowej. Genialność stalinowskiej sztuki wojennej przejawiła się w całej swej sile w operacjach niedoścignionych pod względem koncepcji i wykonania, jak rozgromienie niemiecko-faszystowskiej armii na przedpolach Moskwy, okrążenie i likwidacja przeszło 300 000 armii pod Stalingradem i w całym szeregu innych operacji, wykonanych pod bezpośrednim kierownictwem Wielkiego Stalina.

„Po wspaniałych zwycięstwach Armii Radzieckiej pod Moskwą i Stalingradem, pod Kurskiem i Białogrodem, pod Kijowem i Kirowogradem, pod Mińskiem i Bobrujskiem, pod Leningradem i Tallinem, pod Jassami i Lwowem, nad Wisłą i Niemnem, nad Dunajem i Odrą, pod Wiedniem i Berlinem — po tym wszystkim nie można nie przyznać, że Armia Radziecka jest pierwszorzędną Armią, od której można by było wiele się nauczyć" (Stalin).

Stalinowska nauka wojenna sprecyzowała doktrynę wojenną Armii Radzieckiej, jako armii przeznaczonej do czujnej obrony interesów Związku Radzieckiego i do obrony budownictwa komunizmu.

Podstawowym zadaniem wszystkich żołnierzy i oficerów Armii Radzieckiej jest obecnie całkowite opanowanie stalinowskiej nauki wojennej, opartej na bezcennych doświadczeniach, zdobytych w ostatniej wojnie, w głębokim zrozumieniu, że jest ona niezbędnym warunkiem dalszego doskonalenia się w wyszkoleniu bojowym.

Żołnierze i oficerowie Armii Radzieckiej szczycą się jej zwycięstwami, tradycjami bojowymi i przodującą, stalinowską nauką wojenną. Ich duma posiada głębokie podłoża ideologiczne, nierozerwalnie łączące się z uczuciem patriotyzmu i internacjonalizmu każdego żołnierza Armii Radzieckiej.

Z drugiej strony, Armii Radzieckiej obca jest zarozumiałość i spoczywanie na laurach, które już nieraz w historii przyczyniły się do rozkładu i klęski nawet najsilniejszych armii.

Stalin wychowuje Armię Radziecką w duchu ustawicznego postępu. Powinna ona uczyć się nie tylko na przykładach pozytywnych, których obfity zbiór dała druga wojna światowa, ale winna

również uczyć się na błędach, jakie zdarzały się, a których można było uniknąć w toku długiej i ciężkiej minionej wojny.

Generalissimus Stalin wymaga od żołnierzy i oficerów krytycznego podejścia przy studiowaniu doświadczeń wojennych oraz wykrywaniu przyczyn błędów i niepowodzeń, aby w przyszłości nigdy więcej ich nie powtórzyć.

„Nigdy nie poprzestawać na osiągniętym!" — jest to mądra stalinowska wskazówka przepajająca całe życie narodu radzieckiego i prowadząca go do postępu. Jest ona podstawowym warunkiem rozwoju Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego i potężnym motorem stałego doskonalenia się w sztuce wojennej.

Określając społeczny ustrój państwa radzieckiego J. Stalin podkreślił jego charakterystyczną właściwość jako ustroju wybitnie ludowego, zrodzonego z ludu i cieszącego się jego potężnym poparciem.

Właściwość ta charakteryzuje również Armię Radziecką, która zrodziła się i wyrosła z mas pracujących w celu obrony ich interesów. Dlatego też jest ona armią wybitnie ludową cieszącą się całkowitym poparciem mas. Właśnie w tym potężnym poparciu tają się źródła potęgi Sił Zbrojnych ZSRR.

Potęga Armii Radzieckiej — to potęga narodu radzieckiego, jej zwycięstwa — to zwycięstwa narodu, z którym stanowi ona jedną zwartą całość. Tylko na bazie ustroju radzieckiego możliwe było stworzenie takiej nierozerwalnej jedności armii z narodem. W tym zespoleniu się armii z narodem przejawiają się całkowicie demokratyczne cechy ustroju radzieckiego i moralno-polityczna jedność całego społeczeństwa. Ta ścisła łączność Armii Radzieckiej z narodem, oparta na ogólnej wspólnocie interesów, uwydatniła się w całej pełni w drugiej wojnie światowej.

Armia Radziecka podczas działań na froncie otrzymywała bez przerwy sprzęt bojowy, umundurowanie, żywność itp., raziła przeciwnika milionami min, bomb i pocisków, wprowadzała do walki tysiące czołgów i samolotów dostarczanych przez zaplecze.

„Można stwierdzić z pełnym uzasadnieniem — powiedział Stalin — że ofiarna praca ludzi radzieckich w zapleczu przejdzie do historii, na równi z bohaterską walką Armii Czerwonej, jako bezprzykładny czyn narodu w obronie Ojczyzny".

Będąc armią państwa socjalistycznego, wychowaną w duchu radzieckiego patriotyzmu, harmonijnie łączącą w sobie tradycje wszystkich narodów Związku Radzieckiego i reprezentującą wspólne interesy całego społeczeństwa — Armia Radziecka jest armią przyjaźni i braterstwa narodów ZSRR. „Jej istota, jej cała struktura za-

sadza się na umocnieniu więzów przyjaźni między narodami naszego kraju, na idei wyzwolenia uciskanych narodów, na idei obrony wolności i niepodległości socjalistycznych republik wchodzących w skład Związku Radzieckiego" (Stalin).

Armia Radziecka czerpie swoje siły i wytrwałość z tych samych źródeł, z których czerpie je całe społeczeństwo radzieckie. Tym zasadniczym źródłem jest polityka i codzienne kierownictwo partii Lenina-Stalina.

W pierwszych dniach istnienia Republiki Radzieckiej, Partia postawiła przed młodym państwem i całym narodem radzieckim zadanie stworzenia silnej armii. Zadanie to wypływało z Leninowsko-Stalinowskiej teorii możliwości budownictwa i zwycięstwa socjalizmu w jednym państwie, otoczonym przez państwa kapitalistyczne.

Jeszcze przed objęciem władzy przez proletariat partia przewidziała, że budownictwo socjalizmu w jednym państwie wywoła — „bezpośrednie dążenie państw burżuazyjnych do rozgromienia zwycięskiego proletariatu państwa socjalistycznego" (Lenin).

Partia — rozumiejąc trudności budowy socjalizmu w warunkach okrążenia kapitalistycznego, biorąc pod uwagę stałe dążenia państw kapitalistycznych do rozgromienia Republiki Radzieckiej — wysuwała we wszystkich okresach budownictwa socjalistycznego zagadnienie wzmocnienia obronności kraju i w związku z tym z całym wysiłkiem rozbudowywała i wzmacniała Armię Radziecką.

Pod kierownictwem Lenina-Stalina, Partia zdemaskowała i zniweczyła nikczemne dążenia trockistów i innych wrogów naszego narodu do osłabienia Armii Radzieckiej.

W całym okresie rozwoju Armii Radzieckiej polityka Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii bolszewików była i jest do obecnej chwili żywotną podstawą oraz siłą postępu, rozwoju i umacniania obronności ojczyzny socjalizmu oraz jej sił zbrojnych.

Słuszność i dalekowzroczność polityki partii oraz plony jej niezmożonej działalności w dziedzinie wzmacniania obronności państwa i wychowania Armii Radzieckiej potwierdziła Wielka Wojna Narodowa.

Zwycięstwo w minionej wojnie jest rezultatem długoletniej pracy Partii, dzięki której „nasza ojczyzna w toku wojny otrzymała najdoskonalszą kadrową armię, zdolną obronić wielkie socjalistyczne osiągnięcia naszego narodu i zabezpieczyć państwowe interesy ZSRR" (Stalin).

Historia budownictwa i zwycięstw sił zbrojnych państwa socjalistycznego jest nierozerwalnie związana z imieniem Wielkiego Twórcy Armii Radzieckiej i genialnego jej Wodza J. Stalina, który bezpośrednio kierował i kieruje pracą Partii i państwa w dziedzinie rozwoju i wzmacniania obronności państwa socjalizmu.

Swoje trzydziestodwulecie obchodzi Armia Radziecka w okresie nowej, wspaniałej ery rozwoju Związku Radzieckiego i wraz z całym narodem radzieckim przeżywa niebywały wzrost patriotyzmu i twórczego wysiłku. Wspaniałe perspektywy budowy komunizmu są źródłem dalszego wzmagania wysiłku wszystkich żołnierzy i oficerów Armii Radzieckiej w dziedzinie ciągłego doskonalenia wyszkolenia politycznego i bojowego.

Armia Radziecka musi również liczyć się z rozwojem nowej powojennej sytuacji międzynarodowej. Związek Radziecki stoi na czele obozu antyimperialistycznego — obozu pokoju i wszystkich sił demokratycznych walczących z siłami reakcji — obozem podżegaczy wojennych, na których czele stoją Stany Zjednoczone.

W tych warunkach jeszcze bardziej spotęgowało się znaczenie zewnętrznej polityki Związku Radzieckiego oraz rozszerzyło się jego pole działania na arenie międzynarodowej. W związku z tym wzrosło również znaczenie Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego, w których cały naród radziecki i wszystkie miłujące pokój narody widzą skuteczną gwarancję obrony wszechświatowego pokoju i swego własnego bezpieczeństwa.

Ostrze agresywnej polityki państw bloku imperialistycznego jest zwrócone bezpośrednio przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej. Plany wojenne, sporządzone przez podżegaczy wojennych, mają na celu rozpętanie wojny i jakkolwiek od ich zachcianek do realizacji jest bardzo daleka droga, to nie znaczy jednak, że planom tym nie należy przypisywać żadnego poważniejszego znaczenia, przeciwnie — oznacza to, że Związek Radziecki i wszystkie państwa demokracji ludowej muszą jeszcze bardziej wzmóc czujność polityczną i na każdym kroku starać się demaskować wrogie agentury.

Bogate doświadczenie trzydziestodwuletniego istnienia Związku Radzieckiego i walki postępu ze wstecznictwem, socjalizmu z imperializmem mówi o tym, że najbardziej skutecznym środkiem zabezpieczenia socjalizmu od wszelkich niespodzianek jest skuteczność jego siły zbrojnej, pomnażanie potęgi gospodarczej i obronnej państwa socjalistycznego.

Pod kierownictwem Wielkiej Wszechzwiązkowej Socjalistycznej Partii bolszewików i jej genialnego wodza J. Stalina — Armia Radziecka twardo stoi na straży granic państwa radzieckiego, na straży pokoju i w każdych warunkach gotowa jest do obrony osiągnięć socjalistycznych i pokoju na całym świecie.

Celom tym właśnie służą bogate, trzydziestodwuletnie doświadczenia Armii Radzieckiej.

Doświadczenia te przejęło Odrodzone Wojsko Polskie. Zorganizowane w czasie wojny u boku zwycięskiej Armii Radzieckiej,

uzbrojone i wyposażone przez Związek Radziecki, wyszkolone przy czynnej, ofiarnej współpracy oficerów radzieckich, ruszyło w bój, okrywając polskie sztandary sławą zwycięstw od Lenino przez Warszawę po Berlin. W składzie Odrodzonego Wojska Polskiego walczyły liczne jednostki pancerne stanowiące, podobnie jak w Armii Radzieckiej, jeden z głównych motorów zwycięstwa. Nasza broń pancerna kroczy także po wojnie w oparciu o doświadczenia taktyczne i techniczne bratnich czołgistów radzieckich drogą ustawicznego postępu i rozwoju. Wytyczną na tej drodze jest obowiązek czujnego stania na straży światowego pokoju, na straży naszych granic, naszych zdobyczy społecznych w marszu ku socjalizmowi.

Płk A. JAROSŁAWCEW*
docent, kandydat nauk wojennych

OD STALINGRADU DO BERLINA

(Zarys działań radzieckiej broni pancernej w Wielkiej Wojnie Narodowej)

22 czerwca 1941 r. niemiecko-faszystowskie hordy pancerne wiarołomnie napadły na Związek Radziecki i wykorzystując moment zaskoczenia wtargnęły na jego ziemie.

Armia Czerwona w ciężkich, uporczywych walkach stawiała bohaterski opór na każdej piędzi ziemi radzieckiej, osłabiała i wykrwawiała wroga. Posuwając się w głąb kraju wróg zagarnął i okupował szereg ośrodków przemysłowych. Nieprzyjaciel podchodził do serca Ojczyzny socjalizmu — Moskwy. W tym okresie nieliczne jeszcze wówczas jednostki czołgów współdziałając małymi oddziałami z piechotą wykorzystywane były do odpierania wściekłych ataków faszystowskich bandytów prących do wrót stolicy.

Generalissimus Stalin postawił całemu narodowi radzieckiemu zadanie — zlikwidować przewagę Niemców w sprzęcie pancernym.

W tym czasie, kiedy na froncie wrzała zaciekła walka o każdy metr ziemi ojczystej, robotnik radziecki podjął bohaterską walkę na zapleczu. Przemysł ewakuowano na wschód. Pod gołym niebem, w trzaskający mróz ustawiano na nowym miejscu urządzenia fabryczne. Fabryki rozpoczynały produkcję dosłownie w ruchu. Nie bacząc na wszelkie trudności, naród radziecki wykonał zadanie postawione mu przez Stalina. Przemysł budowy sprzętu pancernego w niezwykle krótkim czasie potrafił zorganizować masową produkcję współczesnych czołgów.

W zaopatrywaniu Armii Czerwonej i budowie wozów bojowych brał udział cały naród radziecki; na zew swego ukochanego wodza składał na fundusz obrony kraju swoje oszczędności. Obywatele radzieccy z własnych środków kupowali czołgi i przekazywali je Armii Czerwonej. Wielu patriotów radzieckich szło do walki z wrogiem na czołgach zakupionych z własnych oszczędności.

* Przekład mjr. Nomańczuka.

Zbiórka świadczeń na budowę broni, czołgów i samolotów dla Armii Czerwonej przekształciła się w potężny wylew uczuć patriotycznych narodu radzieckiego. Za złożone przez masy pracujące fundusze zbudowano tysiące wspaniałych wozów bojowych.

W wyniku olbrzymiego wysiłku całego narodu w okresie wojny ilość nowych czołgów najnowszych wzorów wzrosła piętnastokrotnie w porównaniu z ilością tychże czołgów w czasie pokoju. Zmieniło to sytuację na polach bitew radykalnie i szybko na korzyść Armii Czerwonej. Postawione przez Generalissimusa Stalina zadanie — „sprowadzić do zera przewagę Niemców w broni pancernej i przez to polepszyć w zasadniczy sposób położenie naszej Armii" — zostało wykonane (sprawozdanie Szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej na XII Zjeździe Najwyższej Rady ZSRR).

Już w roku 1942 w oparciu o potężny przemysł czołgowy Związek Radziecki mógł formować wielkie jednostki pancerne i zmotoryzowane, uzbrojone w najnowocześniejszy sprzęt bojowy.

Pierwszym klasycznym przykładem użycia wielkich jednostek pancernych i zmotoryzowanych, w operacji podjętej w celu okrążenia i rozgromienia wroga, była bitwa pod Stalingradem.

BITWA POD STALINGRADEM

Stalingrad był zmierzchem niemiecko-faszystowskiej armii. Po klęsce pod Stalingradem, „Niemcy, jak wiadomo nie mogli się już podnieść" — tak oto Generalissimus Stalin określił historyczne znaczenie bitwy pod Stalingradem.

Rola i znaczenie broni pancernej uwydatniły się w najbardziej jaskrawy sposób w walkach podczas okrążania i likwidowania stalingradzkiego zgrupowania nieprzyjaciela. Okrążenie zostało dokonane siłami trzech frontów: Południowo-Zachodniego, Dońskiego i Stalingradzkiego. Zostało ono przeprowadzone dwoma zbieżnymi uderzeniami, przy użyciu skoncentrowanych na skrzydłach korpusów pancernych i zmotoryzowanych, działających z rejonu Serafimowicz, Kletskaja oraz z rejonu na południe od Stalingradu. Zadanie tych korpusów polegało na tym, aby wejść w wyłomy na kierunkach głównego uderzenia frontów i przez połączenie na głębokim zapleczu nieprzyjaciela w rejonie Kałacza dokonać operacyjnego okrążenia stalingradzkiego zgrupowania Niemców.

19 stycznia rozpoczęła się operacja o rozmiarach niespotykanych dotąd w historii sztuki wojennej.

Po wykonaniu, we współdziałaniu z piechotą i innymi rodzajami broni, wyłomu w obronie nieprzyjaciela, związki pancerne i zmotoryzowane już w piątym dniu operacji zamknęły pierścień okrążający stalingradzkie zgrupowanie Niemców. Podciągnięte 30 listopada armie polowe otoczyły wysunięte do przodu wojska niemiec-

kie szczelnym pierścieniem. W okrążenie dostała się 330-tysięczna armia niemiecka wyposażona w pierwszorzędny sprzęt bojowy. Dowództwo niemieckie ześrodkowało wówczas duże siły w rejonie Tormosin i Kotielnikowo z zadaniem przerwania pierścienia okrążającego i nawiązania połączenia ze stalingradzkim zgrupowaniem Woj-

Szkic 1.

ska Frontów Południowo-Zachodniego i Woroneskiego otrzymały zadanie rozgromienia 8 armii włoskiej i resztek 3 armii rumuńskiej, zajmujących front od Rossoszy do Czernyszkowskaja, aby w ten sposób zlikwidować groźbę przerwania się Niemców do swoich okrążonych wojsk. W tym celu w rejonie Górny Mamoń skoncentrowano duże zgrupowanie jednostek pancernych i zmotoryzowanych.

Operację rozpoczęto 16 grudnia. Już 19 grudnia wojska radzieckie opanowały m. Kantemirowka, a 24 grudnia jedna z wielkich jednostek pancernych zajęła Tacynskaja druga natomiast już od 22 grudnia prowadziła walki na podejściach do m. Morozowskij.

Wyjście wojsk radzieckich w rejon Tacynskaja, Morozowskij stworzyło zagrożenie od północy całemu tormosińskiemu zgrupowa-

niu nieprzyjaciela i pozbawiło go możliwości współdziałania ze zgrupowaniem kotielnikowskim celem przebicia się do swoich wojsk pod Stalingradem.

Drugie silne zgrupowanie Niemców pod dowództwem generała-feldmarszałka Mannsteina zostało skoncentrowane w rejonie Kotielnikowo. Na tym odcinku Niemcy wykorzystując przewagę ilościową, wdarli się do 12 grudnia w obronę radziecką na głębokość do 40 km i osiągnęli rzekę Aksaj.

Stalingradzki Front otrzymał zadanie rozgromienia kotielnikowskiego zgrupowania Niemców i pozbawienia go w ten sposób możliwości przedostania się do sił okrążonych pod Stalingradem.

W operacji tej wielkie jednostki pancerne i zmotoryzowane działały prawie na 100 km odcinku frontu, zadając przeciwnikowi ciosy z różnych kierunków. 24 grudnia wojska radzieckie przeszły do zdecydowanego przeciwnatarcia.

Już w ciągu dnia 29 grudnia w wyniku gwałtownego natarcia padło Kotielnikowo, a 31 grudnia wojska radzieckie osiągnęły front — jak na szkicu.

Wszystkie próby Niemców oswobodzenia wojsk okrążonych pod Stalingradem spełzły na niczym i 2 lutego 1943 r. wojska te zostały całkowicie zlikwidowane.

Epopeja Stalingradzka jest klasycznym przykładem współdziałania różnych rodzai broni i wykorzystania wielkich jednostek broni pancernej do zadania nieprzyjacielowi głębokich uderzeń w celu rozcięcia i okrążenia go.

Jednostki pancerne i zmotoryzowane wykorzystywane były jako główny środek rozwinięcia przełamania i wykonania manewru okrążającego.

Operacja Orłowska i Białogrodzko-Charkowska

W lipcu 1943 r. Niemcy rozpoczęli z północy i z południa natarcie na Kursk.

Generalissimus Stalin takimi słowami scharakteryzował znaczenie walk na „łuku kurskim": „Jeżeli bitwa pod Stalingradem zapowiadała zmierzch niemiecko-faszystowskiej armii — to bitwa pod Kurskiem postawiła ją w obliczu katastrofy".

Walki na „łuku kurskim" obejmują okres dwumiesięczny i składają się z bitwy obronnej Armii Radzieckiej pod Kurskiem i operacji zaczepnych — Orłowskiej i Białogrodzko-Charkowskiej.

Bitwa obronna pod Kurskiem rozpoczęła się 5 lipca. Dwa silne zgrupowania Niemców miały za zadanie jednoczesnym uderzeniem według zbieżnych kierunków od Orła i Białogrodu na Kursk okrążyć i zniszczyć jednostki wojsk radzieckich broniące się w rejonie „łuku kurskiego" (patrz szkic).

Nacierające z kierunku Orła zgrupowanie Niemców, miało w swym składzie około 1500 czołgów, a zgrupowanie działające z Białogrodu, około 1700 czołgów. Tę masę pancerną wspierało przeszło 6000 dział i 1800 samolotów.

b



Szkic 2.

W walkach tych wielkie jednostki pancerne wsparte artylerią stały się tarczą, o którą kruszyły się uderzenia nacierającego nieprzyjaciela. Czołgi włączały się w ugrupowania bojowe broniącej się piechoty, w niektórych miejscach utrzymywały samodzielnie re-

jony obrony oraz dokonywały przeciwuderzeń i przeciwnatarć przeciwko przebijającym się czołgom nieprzyjaciela.

Walki obronne pod Kurskiem przekształciły się w niespotykaną jeszcze w historii wojen bitwę wielkich mas czołgów.

Po wykrwawieniu i zatrzymaniu natarcia Niemców Armia Czerwona przeszła sama 12 lipca od obrony do zdecydowanej ofensywy.

Pierwsze druzgocące uderzenie nastąpiło pod Orłem. Zgodnie z planem Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej, zadanie rozgromienia przeciwnika na orłowskim przyczółku miało być wykonane uderzeniami kilku silnych zgrupowań od północy i od południa. Zadaniem ich było zamknąć pierścień okrążający wokół orłowskiego ugrupowania nieprzyjaciela w rejonie na zachód od Orła (szkic 2b).

Wielkie jednostki pancerne, które działały w tej operacji z kierunku st. Ponyry, po odparciu w dniach od 5 do 11 lipca, we współdziałaniu z armiami polowymi, uderzenia wielkiego zgrupowania Niemców z kierunku Kurska, przeszły do kontrofensywy, odrzuciły nieprzyjaciela na stanowiska wyjściowe i przywróciły pierwotne położenie.

Działające od wschodu wielkie jednostki pancerne, przełamały w dniu 20 lipca obronę nieprzyjaciela i wyszły na jego tyły, odgrywając decydującą rolę w walkach wojsk Frontu Briańskiego z mceńskim zgrupowaniem Niemców początkowo przez zdobycie Mceńska, a później przez zabezpieczenie swoimi działaniami przesuwania się armii polowych.

Działające od północy wielkie jednostki pancerne wywarły także wielki wpływ na wynik całej orłowskiej operacji. Wprowadzenie ich do walki (26 lipca) umożliwiło już po trzech dniach armiom polowym zdobycie m. Bołchów. Już sam sukces w rejonie m. Bołchów i zagrożenie przeciwnika możliwością wyjścia radzieckich czołgów na jego skrzydło i tyły, ostatecznie złamało wolę niemieckiego dowództwa i zadecydowało o losie całego przyczółka. Nieprzyjaciel został zmuszony do rozpoczęcia odwrotu.

W operacji Białogrodzko-Charkowskiej wielkie jednostki pancerne odegrały wyjątkową rolę w odpieraniu uderzeń wroga na Kursk z kierunku południowego.

Z chwilą przejścia wojsk radzieckich do przeciwnatarcia, wielkie jednostki pancerne utworzyły potężną szybką grupę. Po wprowadzeniu jej dnia 3 sierpnia w wyłom, rozcięły one już w pierwszych dniach operacji białogrodzko-charkowskie zgrupowanie nieprzyjaciela na całej głębokości operacyjnej, realizując zasadniczy zamiar dowództwa na kierunku głównego uderzenia.

W piątym dniu jedna z wielkich jednostek zdobyła m. Bogoduchow położony o 90 do 100 km poza linią frontu, a druga, współdzia-

łając z wojskami Frontu w zdobywaniu m. Bogoduchow, zajęła m. Zołoczew.

Następnie wielkie jednostki pancerne współdziałały w rozgromieniu i likwidacji całego białogrodzko-charkowskiego zgrupowania nieprzyjaciela i zawładnięciu Charkowem.

W ten sposób wielkie jednostki pancerne i zmotoryzowane odegrały w tych operacjach wielką rolę.

Wielka ruchliwość umożliwiała wielkim jednostkom pancernym w tej operacji kilkakrotną zmianę frontu natarcia w celu wykonania nieoczekiwanych uderzeń w nowych kierunkach.

Operacja Korsuń-Szewczenkowska

W wyniku operacji Korsuń-Szewczenkowskiej została zakończona walka o Dniepr i zlikwidowany został ostatni niemiecki odcinek frontu na linii Dniepru. Równocześnie operacja ta dała początek wielkiej wiosennej ofensywie Armii Radzieckiej, w wyniku której rozgromiona została nieprzyjacielska grupa armii „Południowa Ukraina".

Operacja Korsuń-Szewczenkowska zakończyła się okrążeniem i całkowitym zniszczeniem wielkiego zgrupowania nieprzyjaciela w sile 10 dywizji. Pod Korsuń-Szewczenkowskim wojska radzieckie urządziły Niemcom nowy Stalingrad.

W połowie stycznia 1944 r., po rozgromieniu Niemców na prawym brzegu Dniepru i zdobyciu Kirowogradu, linia frontu na styku 1 i 2-go Frontu Ukraińskiego tworzyła duży łuk, którego wierzchołek sięgał m. Kaniów nad Dnieprem.

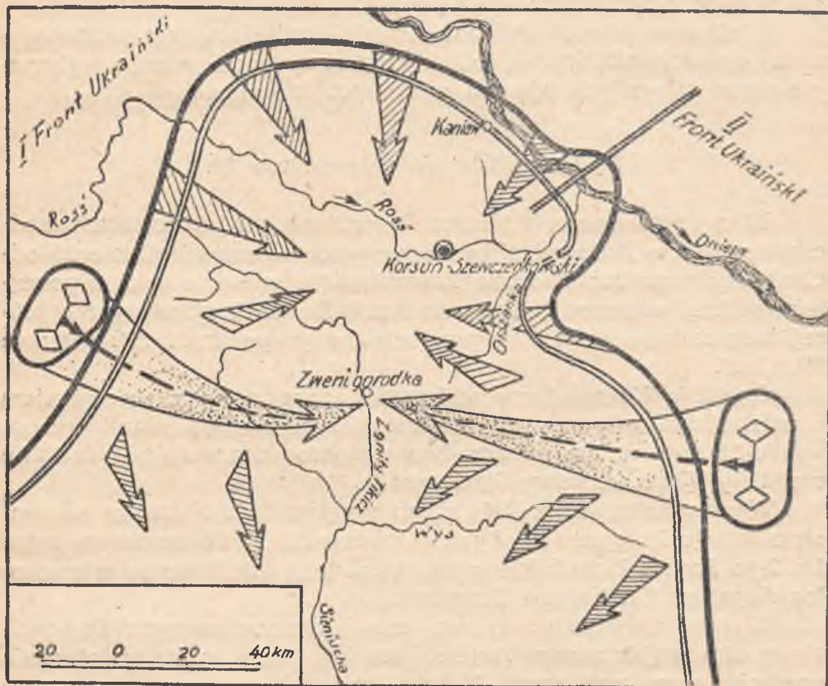
W celu zlikwidowania tego łuku i rozgromienia znajdujących się w nim wojsk nieprzyjaciela, przedsięwzięto w końcu stycznia operację, znaną pod nazwą Korsuń-Szewczenkowska. Wykonały ją wewnętrzne skrzydła 1 i 2 Frontu Ukraińskiego.

Do udziału w tej operacji zostały wydzielone poważne siły pancerne.

W skład 1 i 2 Frontu Ukraińskiego wchodziły wielkie jednostki pancerne generałów Rotmistrowa i Krawczenki. Zgodnie z myślą przewodnią operacji, miały one wejść w wyłom u podstawy łuku i działając w zbieżnych kierunkach połączyć się w rejonie Zwienigorodki i w ten sposób odciąć nieprzyjacielowi drogi odwrotu z łuku pod Kaniowem.

Operację przeprowadzono w trudnych warunkach, a szczególnie dla broni pancernej. Przy końcu stycznia rozpoczęła się odwilż, która zupełnie zepsuła drogi. W rezultacie nie było w ogóle możliwości wykorzystania samochodów dla dowozu amunicji. Nieprzyjaciel rozporządzał wielkimi odwodami pancernymi i liczył na to, że uda mu się szybko zlikwidować wszelkie próby przełamania frontu.

W dniu 25 stycznia czołgiści generała Rotmistrowa przełamali jednakże we współdziałaniu z piechotą obronę nieprzyjaciela. Przeciwnik niezwłocznie przerzucił z innych kierunków wielkie ilości czołgów. Pokonując opór odwodów nieprzyjaciela i odpierając natarcie czołgów skierowane w podstawę klina wojsk radzieckich, jednostki generała Rotmistrowa ciągle posuwały się naprzód.



Szkic 3.

Pod koniec 28 stycznia, po przezwyciężeniu w bardzo trudnych warunkach roztopów na głębokości około 75 km, czołowe jednostki pancerne wyszły w rejon Zwenigorodki, gdzie połączyły się z czołgami generała Krawczenki.

W dniu 3 lutego operacyjne okrążenie 11 i 42 korpusu przeciwnika zostało zakończone. W kliny, wybite w obronie nieprzyjaciela przez broń pancerną, weszły oddziały piechoty. Okrążenie operacyjne zostało w ten sposób przekształcone w okrążenie taktyczne.

Następnie wielkie jednostki pancerne zostały wzmocnione piechotą, przeszły do obrony i w ciągu dwóch tygodni odpierały gwałtowne ataki kilku dywizji pancernych nieprzyjaciela, usiłujących z zewnątrz przebić się do swoich okrążonych wojsk.

W tym czasie armie polowe, wzmocnione czołgami BWP, stopniowo zaciskały pierścień wokół okrążonych wojsk nieprzyjaciela, spychając je do rejonu Korsuń-Szewczenkowski.

W połowie lutego ilość wielkich jednostek pancernych nieprzyjaciela działających na zewnętrznym obwodzie okrążenia wzrosła do 8—9 dywizji. Została z nich utworzona armia pancerna pod dowództwem generała Ballisa.

Po szeregu zaciekłych uderzeń, czterem dywizjom nieprzyjaciela wzmocnionym piechotą i artylerią pancerną udało się wtamać w nasz pierścień okrążający. Równocześnie z tym i okrążone zgrupowanie nieprzyjaciela wykonało gwałtowną próbę wyrwania się z okrążenia. 16—17 lutego tylko bardzo wąski pas terenu o szerokości 8—10 km, dzielił okrążone i zdążające im na pomoc wojska nieprzyjaciela.

Jednakże nadzieje Niemców wydarcia się z okrążenia nie ziściły się. Radzieckie wielkie jednostki pancerne w uporczywych, prawie 10-dniowych walkach, zadały klęskę pancernym dywizjom nieprzyjaciela uzbrojonym w „Tygrysy" i działa pancerne „Ferdynand" i odrzuciły armię Ballisa na podstawy wyjściowe.

Równocześnie czołgiści pomogli armiom działającym wewnątrz pierścienia w niszczeniu okrążonych wojsk nieprzyjaciela.

W Korsuń-Szewczenkowskiej operacji potęga broni pancernej uwydatniła się szczególnie przekonywająco. W trudnych warunkach terenowych i przy złej pogodzie, czołgiści pozbawieni systematycznego dowozu paliwa i amunicji wykonali szereg różnorodnych zadań bojowych. Wraz z piechotą brali udział w przełamywaniu obrony nieprzyjaciela, dokonali operacyjnego okrążenia potężnego ugrupowania Niemców, odpierali próby przeciwnika przebicia się do jego okrążonych wojsk i wreszcie brali udział w zlikwidowaniu nieprzyjaciela w końcowym okresie operacji.

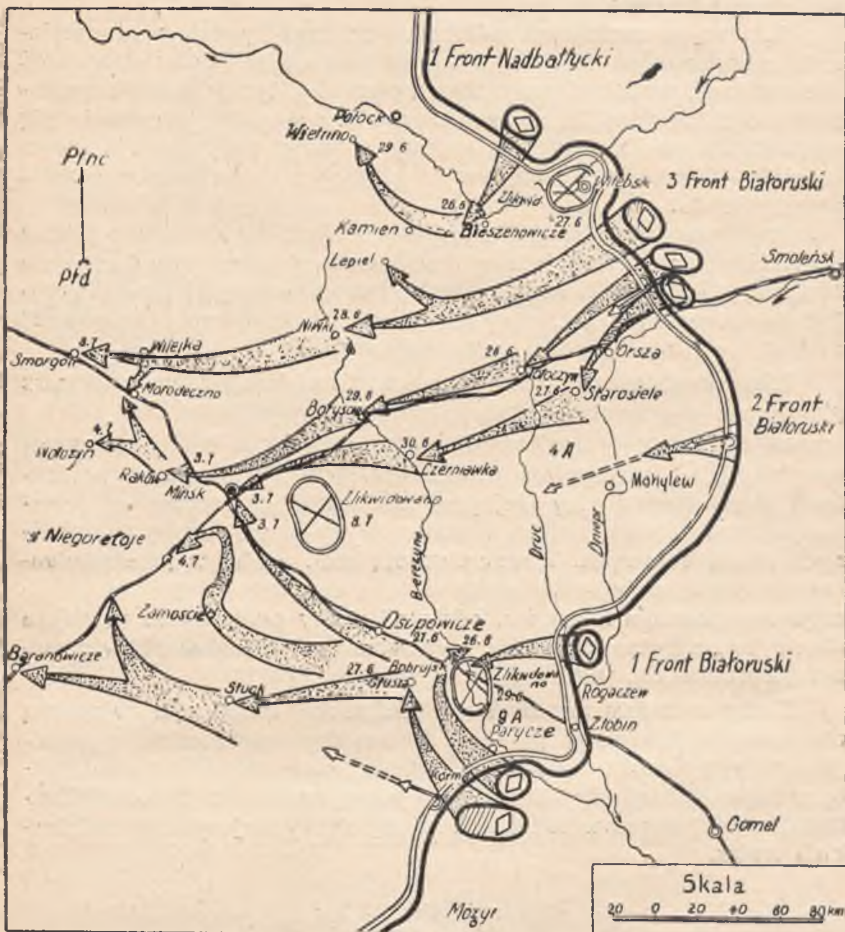
Kiedy w końcu marca Armia Radziecka rozpoczęła wiosenną ofensywę ku linii Bugu, Dniestru, Prutu, armie niemieckie, a szczególnie dywizje pancerne, nie zdążyły jeszcze po klęsce Korsuń-Szewczenkowskiej odzyskać swojej pełnej gotowości bojowej. Znalazło to swój wyraz w sukcesach nowej olbrzymiej operacji radzieckich wojsk.

Operacja Białoruska

W 1944 roku, który wszedł do historii Wielkiej Wojny Narodowej jako rok decydujących zwycięstw, Armia Radziecka zadała Niemcom szereg druzgocących uderzeń. Najbardziej potężnym zarówno pod względem rozmachu operacji i osiągniętych rezultatów było piąte uderzenie dokonane w czerwcu—lipcu, kiedy „Armia Czerwona rozgromiła na głowę wojska niemieckie pod Witebskiem,

Bobrujskiem i Mohylowem oraz zakończyła swoje uderzenie okrążeniem 30 niemieckich dywizji pod Mińskiem" (Stalin).

W wyniku tej operacji wojska radzieckie osiągnęły granicę Prus Wschodnich, a na południu — Wisłę. Całkowicie zostało zakończone wyzwolenie Białorusi, poza tym odzyskała także wolność część Litwy i Polski.



Szkic 4.

Operacja Białoruska została wykonana przy współdziałaniu czterech Frontów. Brała w niej udział wielka ilość czołgów. Oprócz samodzielnych oddziałów czołgów i artylerii pancernej, przydzielonych armiom polowym do bezpośredniego wspierania piechoty,

w rozporządzeniu Frontów znajdowały się wielkie jednostki pancerne przeznaczone do rozwinięcia sukcesu.

Natarcie rozpoczęło się 23 marca. Dzięki wielkiemu nasyceniu bronią pancerną armie polowe w wyjątkowo krótkim okresie przerwały długotrwałą, głęboko urzutowaną obronę nieprzyjaciela równocześnie na sześciu kierunkach i rozcięły armie nieprzyjacielskie na poszczególne izolowane grupy.

W powstałe wskutek tego wyłomy zostały wprowadzone wielkie jednostki pancerne, które z kolei rozgromiły odwody nieprzyjaciela na kierunku Witebska i w ten sposób umożliwiły szybkie zdobycie tego silnego węzła oporu nieprzyjaciela. Wielkie jednostki pancerne okrążyły i rozczłonkowały armie broniące bobrujskiego węzła obronnego, a następnie pomagały armiom polowym w niszczeniu okrążonego nieprzyjaciela.

Po rozgromieniu obu skrzydeł centralnej grupy niemieckich armii wielkie jednostki pancerne przeszły do pościgu za cofającym się nieprzyjacielem na całej szerokości frontu i na głębokości do 500 km. W czasie pościgu czołgiści marszałka broni pancernej Rotmistrowa i generałów Burdiejnego, Panowa i Bachaniewa wyprzedzili cofającego się przeciwnika i odcięli drogę odwrotu 4 niemieckiej armii, która została okrążona w rejonie na wschód od Mińska. Po podciągnięciu jednostek broni połączonych okrążone zgrupowanie nieprzyjaciela złożyło broń i skapitulowało.

W operacji Białoruskiej broń pancerna jeszcze raz wykazała swoje wspaniałe walory. Współdziałała ona w przełamywaniu obrony nieprzyjaciela, dokonała okrążenia bobrujskiego zgrupowania i wreszcie szybkim pościgiem cofającego się wroga przypieczętowała jego klęskę, uprzedzając wyjście 4 niemieckiej armii w rejon Mińska. Białoruska operacja wykazała wzrost kunsztu wojennego radzieckich czołgistów, którzy w skomplikowanej sytuacji bojowej potrafili do maksimum wykorzystać siłę i ruchliwość swoich wielkich jednostek zapewniając uzyskanie ogólnego sukcesu.

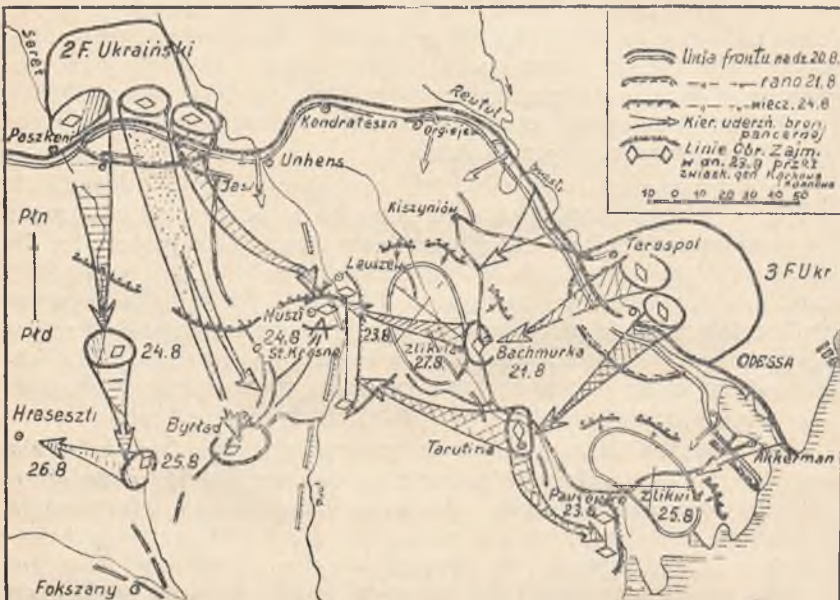
Operacja Jasko-Kiszyniowska

W liczbie dziesięciu druzgocących uderzeń zadanych niemiecko-faszystowskim armiom przez wojska radzieckie w 1944 r., niemniejsze znaczenie od klęski niemieckich wojsk na Białorusi ma uderzenie w rejonie Jassy—Kiszyniów, „kiedy nasze wojska na głowę rozbiły armię rumuńską i zakończyły swoje uderzenie okrążeniem 22 niemieckich dywizji pod Kiszyniowem, nie licząc dywizji rumuńskich" (Stalin).

Zwycięstwo to wyeliminowało z wojny po stronie Niemiec Rumunię i Bułgarię, przekształciło je w sojuszników Związku Radziec-

kiego, otworzyło Armii Czerwonej drogę na Węgry i dało możliwość przyjścia z pomocą sojuszniczej wówczas Jugosławii.

Operacja Jasko-Kiszyniowska została przeprowadzona siłami 2 i 3 Ukraińskiego Frontu. W bitwie tej wojska pancerne miały zadanie utworzyć ostrze zgrupowań uderzeniowych Frontów i rozwijając sukces taktyczny w operacyjny, wyjść na głębokie tyły obrony nieprzyjaciela, aby zamknąć pierścień wokół jądra zgrupowania nieprzyjaciela pod Kiszyniowem.



Szkic 5.

Wojskom radzieckim przeciwstawiono obronę dobrze przygotowaną, głęboko urzutowaną, opartą na szeregu przeszkód wodnych. Przeciwnik rozporządzał poza tym znacznymi odwodami.

20 sierpnia, po potężnym przygotowaniu artyleryjskim, wojska radzieckie obu frontów rozpoczęły natarcie. Pomyślny wynik operacji zarysował się szybko. Już w południe pierwszego dnia operacji obrona przeciwnika została przełamana na głębokości do 8 km.

Po przełamaniu taktycznej obrony nieprzyjaciela na kierunkach głównych uderzeń, wojska pancerne weszły w dokonany wyłom. W końcu drugiego dnia operacji, kiedy radzieckie jednostki szybkie głęboko wdarły się już w obronę nieprzyjaciela, niemieckie dowództwo usiłowało zażegnać możliwość okrążenia. Został wydany rozkaz wycofania wojsk z rejonu Jassy i Kiszyniowa, częściowo w południowym, a częściowo w zachodnim kierunku. Było jednakże już za

późno. W końcu czwartego dnia operacji, po przejściu w walkach przeszło 120 km i po samodzielnym pokonaniu przygotowanych w głębi obrony nieprzyjaciela szeregu linii obronnych, wojska pancerne znalazły się na głębokich tyłach obrony przeciwnika. Czołgiści generała Krawczenko osiągnęli miasto Byrład i przecięli w ten sposób nieprzyjacielowi drogę odwrotu na południowy zachód.

Czołgiści gen. Połozkowa wyszli w rejon Chuszi, gdzie napotkali silny opór przeciwnika. Gen. Krawczenko przyszedł z pomocą swemu sąsiadowi, wydzielając w tym celu część swoich sił. Opór przeciwnika został złamany.

W krótkim czasie kliny pancerne obu Frontów połączyły się na głębokich tyłach nieprzyjaciela. Wojska centralnego zgrupowania nieprzyjaciela w składzie 22 dywizji znalazły się w operacyjnym okrążeniu. Głębokość włamania radzieckich wojsk pancernych w obronę nieprzyjaciela i szybkość ich posuwania się okazały się tak gwałtowne, że przeciwnik nie zdążył nawet uruchomić swoich odwodów, których większa część znalazła się wewnątrz okrążenia.

Na lewym skrzydle 3 Ukraińskiego Frontu wielkie jednostki generała Żdanowa wyszły 21 sierpnia w rejon Tarutino, a w ciągu następnych dwu dni w rejon Tetereszti. Manewrem tym zostały odcięte drogi odwrotu grupy wojsk nieprzyjaciela, broniącej się wzdłuż dolnego brzegu Dniestru; grupa ta znalazła się w okrążeniu i 25 sierpnia została zlikwidowana działaniami Frontu.

Szybkie jednostki działające z rejonu Paszkani, zajęły Bakeu, a następnie Hrezeszti, przez co osłoniły działanie pozostałych wojsk od uderzeń nieprzyjaciela z zewnętrznego skrzydła. Okrążone w rejonie Kiszyniowa zgrupowanie nieprzyjaciela zostało pozbawione jakiejkolwiek pomocy z zewnątrz i w końcu dnia 27 sierpnia złożyło broń.

Wielkie jednostki pancerne armii radzieckiej wykonując na rozkaz dowództwa Frontów zadanie uniemożliwienia resztkom niemieckich wojsk wyjścia w rejon fokszańskiego rejonu umocnionego, rozpoczęły szybki pościg w głąb Rumunii. 26 sierpnia czołgiści gen. Krawczenko łamiąc opór niemieckich odwodów zajęły Fokszany, 29 sierpnia wkroczyły do Ploeszti, a 31 sierpnia — do stolicy Rumunii — Bukaresztu.

W operacji Jasko-Kiszyniowskiej broń pancerna została wykorzystana jako środek szybkiego okrążenia i pościgu.

Operacja Warszawsko-Łódzko-Poznańska i Sandomiersko-Śląska

W styczniu 1945 r. „Armia Czerwona rozpoczęła potężne uderzenie na całym froncie od Bałtyku do Karpat. Zdruzgotana została na długości 1200 km, budowana w ciągu szeregu lat silna obrona

Niemców. W toku natarcia Armia Czerwona szybkimi i umiejętnymi działaniami odrzuciła wroga daleko na zachód" (Stalin).



Szkic 6.

W wyniku tej ofensywy Armia Czerwona rozgromiła główne siły centralnego zgrupowania Niemców i na szerokim froncie wkroczyła na teren Niemiec osiągając linię rzek Odry i Nysy, tj. bliskie podejścia do stolicy Niemiec — Berlina. W ciągu 15—17 dni natarcia, wojska radzieckie przeszły od Wisły do Odry, pokonując na różnych kierunkach od 480 do 570 km.

Ofensywa rozpoczęła się 14 stycznia. Po potężnym przygotowaniu artyleryjskim i pokonaniu przez jednostki broni połączonych taktycznej obrony nieprzyjaciela, wojska pancerne ruszyły w wyłom.

Wielkim jednostkom pancernym przypadło w udziale szczególnie ważne zadanie: potężnym uderzeniem w ogólnym kierunku na Łódź—Poznań rozciąć nieprzyjacielski front na całą jego operacyjną głębokość i możliwie najszybciej osiągnąć Odrę.

Po rozgromieniu, we współdziałaniu z armiami polowymi, 9 niemieckiej armii — czołgiści radzieccy rozpoczęli szybki marsz na za-

chód niszcząc cofające się resztki niemieckich wojsk i uniemożliwiając im zorganizowanie oporu na przygotowanych w głębi liniach obronnych. Działania wielkich jednostek pancernych i zmotoryzowanych umożliwiły szybkie posuwanie się naprzód armii polowych.

W ostatnich dniach stycznia wojska radzieckie osiągnęły Odrę na odcinku Murzynno—Urad i osiągnęły ostatnią linię wyjściową do działania na Berlin. Garnizon twierdzy Poznań został okrążony i zdobyty później szturmem siłami jednostek broni połączonych.

Równolegle z operacją Warszawsko-Łódzko-Poznańską wojska 1 Ukraińskiego Frontu przeprowadziły z przyczółka pod Sandomierzem wielką operację, która miała na celu wyzwolenie ważnego pod względem przemysłowym Śląska; z tego też względu ta operacja 1 Ukraińskiego Frontu otrzymała nazwę Sandomiersko-Śląskiej.

W operacji tej po stronie radzieckiej brały udział znaczne ilości czołgów.[1]

Operacja Śląska została rozpoczęta 12 stycznia, a więc o dwa dni wcześniej niż Warszawsko-Poznańska. Podobnie jak poprzednio wojska radzieckie pokonały taktyczny pas obrony nieprzyjaciela na całym odcinku przyczółka sandomierskiego i w ten sposób umożliwiły wprowadzenie w wyłom związków pancernych i zmotoryzowanych.

Czołgiści skierowali się na zachód w ogólnym kierunku na Włoszczowę — Złoczew. W ciągu 12 dni operacji musieli oni pokonać część zawczasu przygotowanych przez nieprzyjaciela tyłowych linii obronnych. 23—24 stycznia związki pancerne wyszły na linię rzeki Odry w rejonie Głogowa, Ścinawy i Opola.

W Warszawsko-Łódzko-Poznańskiej i Sandomiersko-Śląskiej operacji, broń pancerna stanowiła ostrze gigantycznego klina, który rozciął armie nieprzyjaciela i w niebywale krótkim czasie wyprowadził wojska na podejścia do Berlina. Jednostki pancerne odegrały w tych operacjach decydującą rolę w osiągnięciu ogólnego sukcesu.

Operacja Berlińska

Operacja Berlińska była ostatnią wielką i decydującą operacją Wojny Narodowej. Doprowadziła ona do ostatecznego rozgromienia niemieckich sił zbrojnych.

W operacji tej z obu walczących stron brały udział duże masy wojsk obficie nasycone sprzętem technicznym. Wojska radzieckie napotkały tu głębko rozbudowaną obronę, z szeregiem najrozmaitszych przeszkód i umocnień. To właśnie spowodowało, że walki na przedpolach Berlina miały szczególnie zacięty charakter.

---

[1] W jednym ze zgrupowań pancernych zastępcą dowódcy był gen. dyw. Suchow.

W skład nacierających radzieckich wojsk wchodziły również wielkie jednostki pancerne. Postawiono przed nimi zadanie: wejść w wyłom i po pokonaniu z własnymi siłami 2 i 3 pasa obrony nieprzyjaciela wedrzeć się z kilku kierunków do Berlina.

Rozpocząwszy natarcie w dniu 16 kwietnia, wielkie jednostki broni pancernej generałów Bogdanowa i Katukowa we współdziałaniu z armiami polowymi 1 Białoruskiego Frontu, zdruzgotały potężną obronę nieprzyjaciela na przedpolach Berlina i w siódmym dniu operacji zawiązały walkę na peryferiach stolicy Niemiec.

Równocześnie czołgiści gen. Rybałki i Leluszenki wspólnie z armiami 1 Frontu Ukraińskiego złamali opór nieprzyjaciela w widłach rzek Nysy i Szprewy, sforsowali tę ostatnią i rozpoczęli gwałtowne natarcie w kierunku na południowy skraj Berlina.

24 kwietnia wojska radzieckie połączyły się w rejonie Bonsdorf, a 25 kwietnia w płnc-zach części Poczdamu w rejonie Kätzen, odcinając garnizonowi berlińskiemu drogę odwrotu na zachód.

9 armia niemiecka, rozlokowana w rejonie Frankfurtu, Chociebuża i Bonsdorfu znalazła się w okrążeniu. To zgrupowanie nieprzyjaciela, po bezskutecznych wysiłkach przedarcia się do Berlina, zostało w końcu kwietnia zlikwidowane uzgodnionymi uderzeniami pancernych i polowych armii.

Z dniem 23 kwietnia jednostki pancerne w ścisłym współdziałaniu z jednostkami armii polowych rozpoczęły szturm Berlina. 2 maja garnizon Berlina skapitulował. Wojska radzieckie zdobyły stolicę Niemiec i zatknęły nad Reichstagiem sztandar zwycięstwa.

W operacji Berlińskiej wielkie jednostki pancerne i zmotoryzowane działały w szczególnie skomplikowanych warunkach i musiały pokonywać zaciekły opór nieprzyjaciela na szeregu umocnień obronnych. Charakterystyczne dla walk o Berlin jest ścisłe współdziałanie broni pancernych z armiami polowymi prawie we wszystkich okresach operacji. Szczególnej sztuki, męstwa i odwagi wymagały walki na ulicach olbrzymiego miasta, opasanego kilkoma liniami obronnymi i pociętego siecią kanałów, kolei podziemnych i podziemnych schronów.

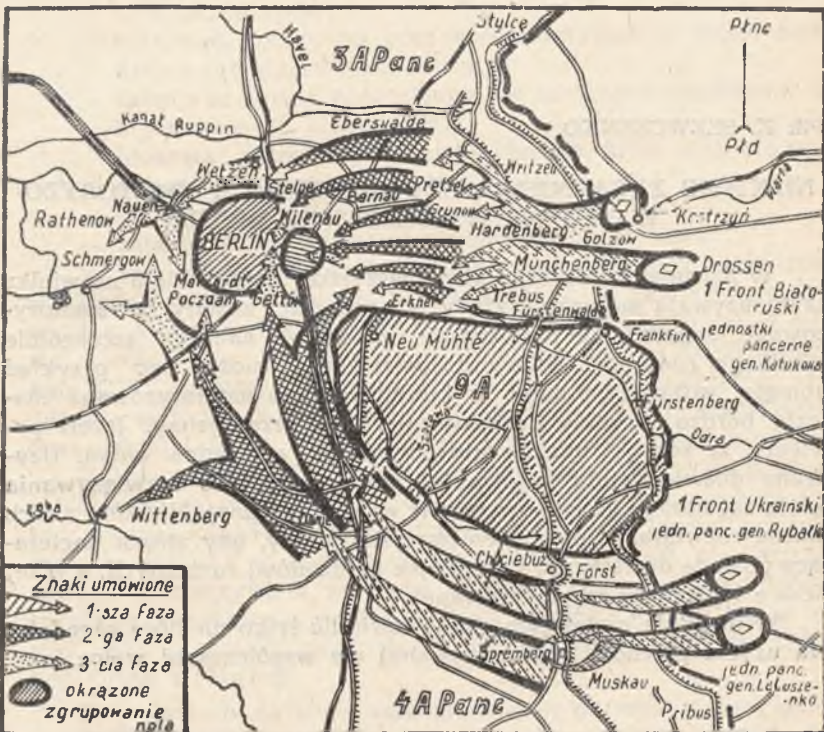
*

* *

Broń pancerna odegrała wielką rolę w osiągnięciu historycznego zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej. Nie było ani jednej poważniejszej operacji, w której nie odegrałaby odpowiedzialnej roli. W niektórych operacjach rola jej w osiągnięciu sukcesu była rozstrzygająca.

Jednostki broni pancernej działały bądź samodzielnie, bądź we współdziałaniu z armiami polowymi, przełamywały obronę nieprzy-

jaciela, działały w operacyjnej głębi obrony gromiąc odwody lub ścigając cofającego się przeciwnika, niszcząc jego komunikację, dezorganizując sieć dowodzenia, wzmacniając obronę własnych wojsk na najbardziej zagrożonych kierunkach, prowadząc walki uliczne.



szkic 7

Broń pancerna była zasadniczym środkiem rozwinięcia sukcesu przy przełamywaniu frontu nieprzyjaciela oraz podczas manewru okrążającego.

W zaciętych bojach Wielkiej Wojny Narodowej czołgiści okryli się wieczną sławą, natomiast oficerowie i generałowie wykazali na polach bitew najwyższą sztukę dowodzenia wielkimi zgrupowaniami i związkami.

Partia i towarzysz STALIN wysoko oceniali zasługi broni pancernej i jej rolę w Wielkiej Wojnie Narodowej. Zadaniem wszystkich czołgistów jest — być zawsze godnymi tej wysokiej oceny, ciągle doskonalić się, podnosić na jeszcze wyższy poziom wyszkolenie i umiejętność bojową, wzmacniać potęgę naszych sił zbrojnych.

Płk K. SZEWCZENKO

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA UŻYCIA PIECHOTY ZMOTORYZOWANEJ WE WSPÓŁCZESNEJ WALCE

W dzisiejszym okresie, kiedy wszystkie armie świata na wielką skalę używają motorów, kiedy w większości zostały już zmotoryzowane, zagadnienie motoryzacji piechoty nabrało szczególnie wielkiego znaczenia. Potwierdzeniem tego może być przykład ubiegłej wojny światowej, w której piechota zmotoryzowana znalazła bardzo szerokie zastosowanie. Nie przesadzimy, jeżeli powiemy, że bez jej udziału nie obeszła się ani jedna walka. Uzyskane doświadczenia bojowe tej wojny uczą nas rozwiązywania wielu zagadnień, które powstają w walce zaczepnej. Niektóre z nich można rozwiązać z powodzeniem tylko wtedy, gdy strona nacierająca posiada dostateczną ilość wojsk (oddziałów) ruchomych, a w tej liczbie i piechoty zmotoryzowanej.

W artykule niniejszym chcę naświetlić tylko niektóre zagadnienia użycia piechoty zmotoryzowanej we współczesnej walce.

Zadania, jakie może wykonywać piechota zmotoryzowana

Wiadomo, że oddziały i wielkie jednostki piechoty zmotoryzowanej są etatowymi jednostkami broni pancernej, są one, jeżeli można je tak nazwać „piechotą pancerną". Stąd też powinny również wypływać przede wszystkim te zadania, które może wykonywać piechota zmotoryzowana. Oddziały piechoty zmotoryzowanej w swoim składzie etatowym, a przede wszystkim wzmocnione czołgami, działami pancernymi i innymi środkami, mogą prowadzić walkę tak samodzielnie, jak i w składzie wielkich jednostek pancernych i zmotoryzowanych.

Zasadniczym celem piechoty zmotoryzowanej, wchodzącej w skład jednostek broni pancernej, jest współdziałanie z czołgami.

Zadania, które piechota zmotoryzowana może wykonywać w walce są następujące:

— ubezpieczać postój i przegrupowanie jednostek pancernych;
— działać w składzie oddziałów rozpoznawczych i oddziałów wydzielonych;
— osłaniać skrzydła jednostek prowadzących walkę i jednostek pancernych;
— umacniać, rozszerzać oraz wykorzystywać w walce powodzenie osiągnięte przez czołgi;
— zajmować rejony niedostępne dla czołgów i umożliwiać pokonywanie ich przez czołgi;
— blokować punkty oporu nieprzyjaciela, które stawiają opór;
— oczyszczać teren zajęty przez czołgi;
— wykonywać pościg za nieprzyjacielem;
— zajmować i utrzymywać ważne linie w terenie.

W tym ostatnim wypadku, gdy piechota zmotoryzowana działa w składzie wielkich jednostek pancernych i zmotoryzowanych, wykonuje ona zwykle zadania bojowe samodzielnie w oderwaniu od sił głównych, a więc np. działając jako oddziały wydzielone (OW), oddziały pościgowe itd. Potwierdzenie powyższego znajdujemy w licznych przykładach z operacji Warszawsko-Łódzko-Poznańskiej 1 Frontu Białoruskiego Armii Radzieckiej i innych.

Zdarzały się także wypadki, że pododdziały zwykłej piechoty, załadowane na samochody działając tak samo, jak piechota zmotoryzowana, osiągały w walce poważne sukcesy. Można przypuszczać, że jeżeliby w podobnych wypadkach działała nie improwizowana a rzeczywista piechota zmotoryzowana, która przeszła specjalne wyszkolenie, można by było osiągnąć jeszcze lepsze wyniki. Jako przykłady mogą służyć OW, działające w lecie 1943 r. pod Orłem i Newlem.

Przy natarciu na silnie umocnione pasy obronne nieprzyjaciela, niecelowe jest użycie oddziałów piechoty zmotoryzowanej, których działanie nie różniłoby się zasadniczo od działań piechoty zwykłej (niezmotoryzowanej). W takich wypadkach oddziały piechoty zmotoryzowanej nie będą mogły wykorzystać w pełni swoich właściwości bojowych, a przede wszystkim swej ruchliwości. Właściwości te nabierają szczególnej wagi przy rozwijaniu powodzenia i na tym powinno polegać główne przeznaczenie piechoty zmotoryzowanej w natarciu. Inaczej mówiąc, w działaniach zaczepnych najbardziej celowe jest użycie jej w celu rozwinięcia powodzenia, w pościgu, ponieważ wówczas można w pełni wykorzystać jej właściwości bojowe tj. ruchliwość.

Na podstawie zdobytych doświadczeń w ubiegłej wojnie światowej, można ustalić najbardziej charakterystyczne zadania bojowe, które mogą wykonywać oddziały piechoty zmotoryzowanej w czasie rozwijania powodzenia, osiągniętego w natarciu przez jednostki broni połączonych. Zadania te są następujące:

1) przełamanie doraźnie zorganizowanej obrony nieprzyjaciela samodzielnie lub w składzie większych jednostek, np. wielkich jednostek zmotoryzowanych;

2) natarcie w pierwszym rzucie wielkiej jednostki szybkiej przy forsowaniu przeszkód wodnych;

3) działanie w postaci oddziałów wydzielonych z zadaniem opanowania ważnych linii i obiektów w głębi obrony nieprzyjaciela;

4) działanie w celu zablokowania i zniszczenia okrążonych zgrupowań nieprzyjaciela.

Ze wszystkich wymienionych wyżej zadań, najbardziej charakterystycznym rodzajem działań bojowych piechoty zmotoryzowanej jest natarcie na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela względnie taką, którą oddziały nieprzyjaciela dopiero zajmują. Zrozumiałe jest, że w takich warunkach działania jak najszybsza organizacja i przeprowadzenie natarcia odgrywa bardzo ważną rolę. Szybkość rozwinięcia i przejścia do natarcia piechoty zmotoryzowanej osiąga się przez wykorzystanie jej wielkiej ruchliwości. Niemniejsze znaczenie posiada obok tego wyszkolenie, stałe ćwiczenia oddziałów i pododdziałów oraz szybkie i sprawne dowodzenie nimi.

Podejście piechoty zmotoryzowanej do pola walki

Podejście piechoty zmotoryzowanej do pola walki, manewr, a w sprzyjających warunkach i rozwijanie odbywa się w ugrupowaniach marszowych, jeżeli skład osobowy i sprzęt bojowy posuwają się na samochodach.

Gdy oddział zmotoryzowany maszeruje w składzie wielkiej jednostki, to otrzymuje on z zasady nie więcej jak jedną trasę marszu. W tym wypadku głębokość ugrupowania marszowego można zmniejszyć przez zmniejszenie odległości pomiędzy wozami i pododdziałami w kolumnie marszowej, a także przez podciągnięcie wszystkich rzutów kolumny na linie pododdziałów czołowych przy przejściu linii wyrównania. Podciągnięcie następnych kolumn do linii pododdziałów czołowych można wykonywać wykorzystując w tym celu drogi równoległe, o ile są one wolne, oraz drogi na przełaj.

Jeżeli oddział piechoty zmotoryzowanej działa samodzielnie, wygodnie jest prowadzić go dwiema trasami. Zmniejszy to znacznie głębokość ugrupowania marszowego i stworzy dogodniejsze warunki do formowania ugrupowania bojowego.

Organizując przemarsz oddziału zmotoryzowanego, należy zwracać szczególną uwagę na organizację obrony przeciwlotniczej, ponieważ kolumny zmotoryzowane stanowią dogodny cel dla lotnictwa nieprzyjaciela. Dlatego też dowódca oddziału, poza środkami

osłony kolumn przy pomocy lotnictwa i artylerii przeciwlotniczej, wydzielonych przez wyższych dowódców, obowiązany jest zorganizować OPlot kolumn wszystkimi środkami, którymi rozporządza. Obrona przeciwlotnicza kolumn zmotoryzowanych winna być połączona z obroną ze stałych stanowisk, zabezpieczającą przed nieoczekiwanym napadem nieprzyjaciela.

Podejście do pola walki oddziału zmotoryzowanego odbywa się pod osłoną oddziału wydzielonego, organów ubezpieczenia marszowego, a na ważniejszych kierunkach także — organów rozpoznawczych.

Oceniając sytuację bojową przed marszem, dowódca oddziału piechoty zmotoryzowanej winien zawczasu określić linie, na których możliwe jest spotkanie z nieprzyjacielem. Jest to konieczne z tego względu, aby przed samym spotkaniem z nieprzyjacielem można było przejść do najbardziej dogodnego ugrupowania, a więc pozwalającego na szybkie rozpoczęcie walki.

Rozwijanie się piechoty zmotoryzowanej

Przewidując spotkanie z nieprzyjacielem piechota zmotoryzowana powinna być zawsze gotowa do szybkiego rozwinięcia się w każdym kierunku. Tę szybkość rozwinięcia się osiągamy dzięki samochodom oraz przez dokładną organizację regulacji ruchu. Jeżeli kolumna jest głęboka, to rzuty posuwające z tyłu podciąga się zawczasu na wysokość rzutów czołowych.

W razie spotkania organów rozpoznawczych lub ubezpieczających nieprzyjaciela, dowódca oddziału piechoty zmotoryzowanej, który zwykle posuwa się na czole kolumny, pobiera decyzje pełnego lub częściowego (w zależności od sytuacji) rozwinięcia sił głównych. Przyjęcie ugrupowania bojowego, czyli rozwinięcie, należy starać się wykonywać na samochodach (tak długo, dopóki na to pozwoli ogień nieprzyjaciela) nie spieszając żołnierzy, co znacznie skróci czas wykonania. Jednakże należy podkreślić, że powyższy wariant rozwijania piechoty zmotoryzowanej, stosowany dość rzadko, możliwy jest zwykle wtedy, gdy w rejonie rozwijania znajduje się gęsta sieć dróg. Rozwijanie piechoty zmotoryzowanej do walki odbywa się zwykle w ugrupowaniach pieszych. Kolumny zmotoryzowane, osiągając strefę nieprzyjacielskiego ognia artylerii, nie powinny zaprzestać swego posuwania się naprzód. Aby uniknąć strat względnie zmniejszyć je, należy pododdziały zmotoryzowane rozczłonkowywać wszerz (wzdłuż frontu), wykorzystując w tym celu każdą możliwość terenową i sytuacyjną.

Rozwijanie się piechoty zmotoryzowanej przeprowadza się zawsze pod osłoną organów ubezpieczenia marszowego lub pod od-

działów czołgów. Przed rozwinięciem się kolumna normalnie zatrzymuje się. Wówczas dowódca kolumny powinien podać: miejsce zatrzymania się każdego rzutu; po jakich drogach lub trasach, na jaką linię i z jakim zadaniem ma wysunąć się artyleria oraz środki ubezpieczenia bojowego. Następnie, dowódca wyprowadza swój oddział (pododdział) na wskazaną linię wykorzystując dogodne przejścia.

We wszystkich wypadkach należy dążyć do tego, aby piechotę podwieźć na samochodach jak najbliżej do nieprzyjaciela. Zaoszczędzi się przez to siły żołnierzy i czas.

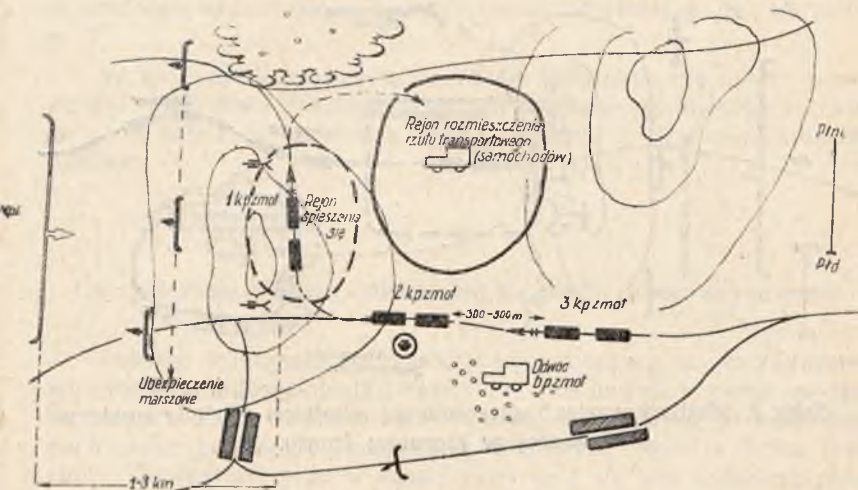
Spieszanie się piechoty zmotoryzowanej

Pododdziały i oddziały piechoty zmotoryzowanej w celu uzyskania powodzenia w walce spieszają się. Spieszanie przeprowadza się o ile możności jak najbliżej nieprzyjaciela, w specjalnie do tego celu wyznaczonych rejonach.

Rejony spieszania się piechoty zmotoryzowanej wyznacza zwykle dowódca oddziału w swoim rozkazie bojowym do natarcia. Dowódca batalionu winien w terenie wskazać miejsce spieszania się każdej kompanii i wyjścia na nie oraz miejsce kolumny transportowej. O ile jednak dowódca oddziału zmotoryzowanego nie poda miejsc spieszania się, dowódcy pododdziałów piechoty zmotoryzowanej winni je sami wybrać, oczywiście jeżeli sytuacja tego wymaga. Rejony spieszania się winny być ukryte przed naziemną i powietrzną obserwacją nieprzyjaciela, ponadto powinny znajdować się poza zasięgiem skutecznego ognia ckm-ów i moździerzy nieprzyjaciela. Na podstawie powyższego dochodzimy do wniosku, że rejony spieszenia się winny znajdować się w odległości 1—3 km od nieprzyjaciela. Zrozumiałe jest, że rejony spieszania się winny być wybierane w takich miejscach, gdzie teren posiada dostateczną ilość dróg dogodnych dla ruchu samochodów (podejście do rejonu i wyjście z niego). Pożądane jest, aby wybrane rejony dla spieszania się ludzi i wyładowania sprzętu osłonięte były od strony nieprzyjaciela naturalnymi przeszkodami przeciwczołgowymi.

Na podstawie doświadczeń ubiegłej wojny można stwierdzić, że piechota zmotoryzowana bywa dość często zmuszana do opuszczenia samochodów nieoczekiwanie i pod ogniem nieprzyjaciela. Wówczas rozwinięcie piechoty zmotoryzowanej winni organizować dowódcy jej pododdziałów z własnej inicjatywy. Jeśli ogień nieprzyjaciela nie pozwala poruszać się na samochodach, dowódcy pododdziałów piechoty zmotoryzowanej według własnego uznania zarządzają spieszanie się. Moment spieszania się określa przeważnie dowódca batalionu, natomiast w walkach ruchomych — niekiedy dowódca kompanii. Należy tu jednak podkreślić, że do wyboru naj-

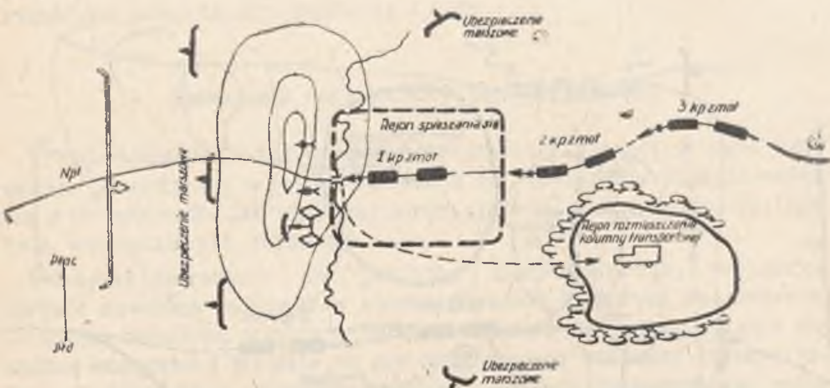
bardziej dogodnego momentu opuszczenia samochodów należy podchodzić bardzo poważnie. Przedwczesne spieszanie się doprowadzi do zbędnego wyczerpania ludzi i straty czasu. Spóźnione zaś — może narazić na straty jeszcze przed przystąpieniem do walki. Aby tego uniknąć, dowódca oddziału piechoty zmotoryzowanej winien zawczasu określić sposób spieszania się i posługując się wiadomościami z rozpoznania przewidzieć na czas działania oraz wydać odpowiednie wskazówki.



Szkic 1. Możliwy wariant spieszania się batalionu piechoty zmotoryzowanej w kierunku jednego skrzydła.

Zadanie wyboru rejonów spieszania się piechoty zmotoryzowanej i zebranie o nich niezbędnych wiadomości nakłada się na rozpoznanie, wysyłane przez oddział w czasie marszu. Rozpoznanie, oprócz zebrania i przedstawienia zwykłych wiadomości o nieprzyjacielu i terenie, winno określić rejony dogodne do spieszania się, rozpoznać drogi oraz dostarczać innych wiadomości, potrzebnych do organizacji wyładowania z samochodów piechoty zmotoryzowanej. Np. przy słabym i niedostatecznie zorganizowanym oporze nieprzyjaciela nie trzeba spieszać całego oddziału, ponieważ obrona nieprzyjaciela, zorganizowana pośpiesznie i zajęta przez nieduże siły, może być rozgromiona czołowymi pododdziałami oddziału zmotoryzowanego. W takich wypadkach pododdziały czołowe spieszają się i przystępują do walki, a siły główne pozostają na samochodach w gotowości do natychmiastowego rozpoczęcia pościgu za nieprzyjacielem.

Reasumując, można powiedzieć, że przy każdym sposobie spieszania się i w każdej sytuacji bojowej — spieszanie winno odbywać się w sposób zorganizowany, aby nie dopuścić do dezorganizacji pododdziałów i ruchu samochodów w kierunkach przeciwległych lub krzyżujących się. Spieszanie się piechoty zmotoryzowanej jest najdogodniejsze wówczas, gdy ruch samochodów odbywa się w kierunku obydwu lub jednego skrzydła oraz kiedy wykorzystuje się na kierunkach marszu drogi rokadowe.



Szkic 2. Możliwy wariant spieszania się batalionu piechoty zmotoryzowanej w kierunku frontu.

W takich warunkach, spieszanie odbywa się szybko, ponieważ ruch pojązdów mechanicznych nie napotyka na trudności. Szkic 1 przedstawia możliwy wariant spieszania się batalionu piechoty zmotoryzowanej w kierunku jednego skrzydła.

Spieszanie się w kierunku skrzydła polega na tym, że odbywa się ono kolejno, zaczynając od pododdziałów czołowych, przy zmniejszonych odległościach i odstępach pomiędzy wozami. W miarę spieszania się piechota wysuwa się plutonami lub kompaniami, szybko, krótkim skokiem (z szybkością 6—8 km/godz.) w położenie wyjściowe, a samochody odprowadza się w tył, w ukrycie. Na miejsce spieszonego już pierwszego rzutu (pododdziału) — wysuwa się drugi rzut kolumny itd. Ta czynność powtarza się aż do zupełnego spieszenia się oddziału zmotoryzowanego. W celu okazania pomocy przy wysunięciu dział, moździerzy i ckm-ów w położenie wyjściowe, należy wyznaczać żołnierzy ze składu pododdziałów piechoty (zwykłej). Pododdziały piechoty zmotoryzowanej, wyznaczone przez dowódcę oddziału do odwodu, nie spieszają się, lecz rozmieszczają się w ukryciu, pozostając na wozach w stałej gotowości do ruchu.

Powyższy sposób — spieszania się w kierunku skrzydła — należy stosować tylko w tym wypadku, gdy samochody nie mają możności poruszania się po innych drogach, oprócz zasadniczej trasy marszu.

Oprócz wyżej opisanego może mieć miejsce również inny, bardziej skomplikowany sposób spieszania się piechoty zmotoryzowanej, tak zwane — spieszanie się w kierunku frontu. Stosuje się go wtedy, gdy nie ma dróg rokadowych dla poruszania się samochodów; wariant ten przedstawiony jest na szkicu 2.

W każdym z możliwych wariantów spieszania się należy przydzielać do pomocy obsługom ciężkich środków ogniowych: na ckm — po 3 żołnierzy; na działo ppanc., moździerz, działo — drużynę piechoty.

Ubezpieczenie bojowe spieszającej się piechoty zmotoryzowanej

Podczas spieszania się pododdziałów piechoty zmotoryzowanej ich gotowość bojowa opada i staje się niższą, aniżeli w czasie marszu na samochodach. Piechota zmotoryzowana w marszu na samochodach może prowadzić zmasowany, kierowany ogień z broni piechoty. Osiągnięcie tego w czasie spieszania się jest zadaniem dość trudnym, gdyż żołnierze są zajęci wysiadaniem z samochodów, wyładowaniem broni, amunicji itp. Dlatego też należy mieć to na uwadze przy organizacji ubezpieczenia bojowego.

Spieszanie się, podobnie jak rozwijanie się winno odbywać się w normalnych warunkach pod osłoną oddziałów wydzielonych i organów rozpoznawczych, względnie organów ubezpieczenia marszowego. Ubezpieczenie takie nie można uważać jednak za całkowicie wystarczające, ponieważ pomiędzy pododdziałami ubezpieczającymi utworzą się luki. Dlatego też każdy dowódca winien zorganizować na okres spieszania się swego oddziału i ubezpieczenie bezpośrednie przez wystawienie posterunków obserwacyjnych, patroli, zasadzek itp. Ubezpieczenie bezpośrednie należy wyznaczać ze składu żołnierzy jadących na samochodach czołowych, gdyż oni pierwsi osiągają wyznaczony rejon do spieszania się i pierwsi spieszają się. Po zakończeniu spieszania się całej kolumny, ubezpieczenie dołącza do swego pododdziału. Do osłony rejonów wyładowania, celowe jest użycie na ważnych kierunkach części artylerii oraz czołgów i dział pancernych przydzielonych do piechoty zmotoryzowanej jako wzmocnienie.

Kolumna transportowa

Wolne samochody, po spieszeniu się piechoty, stanowią kolumnę transportową, która jest nieodzownym elementem ugrupowania bojowego oddziału piechoty zmotoryzowanej. W każdym pododdziale piechoty zmotoryzowanej, poczynając od kompanii wzwyż, kolumnami transportowymi dowodzą oficerowie wyznaczeni przez dowódców tych pododdziałów. Kolumny transportowe najczęściej łączą się, tworząc oddział albo też pozostają jako pododdziały. W ostatnim wypadku dowodzą nimi dowódcy pododdziałów.

Kolumny transportowe rozmieszcza się w rejonach spieszania się, a przy szczególnie dogodnych warunkach, można odprowadzać je w tył do miejsc bardziej ukrytych. Przy wyborze dróg do odprowadzenia samochodów należy wziąć pod uwagę, aby drogi odprowadzenia nie krzyżowały się z drogami, po których pododdziały podchodzą do pola walki. Samochody należy rozmieszczać w szyku rozczłonkowanym wszerz i w głąb oraz okopać je i starannie zamaskować, aby uniknąć strat od działań lotnictwa i artylerii. Oprócz tego wyznaczeni dowódcy kolumn transportowych winni:

— zorganizować rozpoznanie rejonu postoju kolumny oraz dróg dojścia i wyjścia z niego, przewidzieć środki do naprawy dróg i zorganizować regulację ruchu;
— zorganizować ciągłą i niezawodną łączność ze spieszoną piechotą i obserwację jej;
— utrzymywać wozy w stałej gotowości do ruchu (uzupełnienie MPS, nagrzanie silników itd);
— zorganizować ubezpieczenie bojowe transportów, rozlokować transport w ukryciu i osobiście sprawdzić zamaskowanie wozów;
— ustalić sygnały wyruszenia transportów oraz sygnały OPlot, OPpanc, OPchem i dać wskazówki — jak należy postępować na wypadek zagrożenia;
— zależnie od sytuacji zorganizować techniczny przegląd i remont wozów, jak również odpoczynek kierowców;
— dać rozkaz okopania wozów, przewidzieć środki przeciwpożarowe oraz zameldować dowódcy o rozmieszczeniu transportu i wydanych zarządzeniach;
— przewidzieć w bezpośredniej bliskości rejon zapasowy, w którym można by ukryć kolumnę transportową i określić kolejność przejścia do niego.

Każdy dowódca pododdziału piechoty zmotoryzowanej, od dowódcy kompanii wzwyż, winien także zorganizować łączność i utrzymywać ją stale ze swą kolumną transportową. Łączność tę utrzymuje się przeważnie środkami ruchomymi. Kolumny transportowe winny wystawiać posterunki obserwacyjne, których zada-

niem jest obserwacja własnych pododdziałów znajdujących się w odległości widoczności wzrokowej. Kolumny transportowe posuwają się za ugrupowaniami bojowymi własnych pododdziałów skokami od jednego ukrycia do drugiego, na rozkaz dowódcy transportu, a niekiedy dowódcy pododdziału. Ubezpieczenie bojowe rozmieszczenia kolumn transportowych organizują ich dowódcy przy pomocy kierowców i pododdziałów, specjalnie do tego celu przydzielonych.

Załadowanie piechoty zmotoryzowanej

Wezwanie transportu w celu załadowania się piechoty odbywa sie za pomocą sygnałów i ruchomymi środkami łączności. Ponadto na spotkanie samochodów dowódca pododdziału wzywającego winien wysłać przewodników spośród podoficerów. Zbiórkę do załadowania przeprowadza się biegiem. Sposób przesunięcia i wezwania rzutów transportowych do rejonów rozmieszczenia pododdziałów własnych określa dowódca oddziału w rozkazie do natarcia.

Przed załadowaniem na wozy dowódca oddziału piechoty zmotoryzowanej powinien wskazać swym dowódcom pododdziałów: rejony i czas załadowania, kolejność załadowania, kierunek przewidzianego marszu, punkty wyjściowe i czas ich przechodzenia.

Aby skrócić czas załadowania, należy:

— zawczasu przygotować drogi na przełaj, naprawić drogi i zorganizować regulację ruchu;
— rozdzielić drogi i drogi na przełaj dla pododdziałów;
— rozczłonkować kolumnę transportową;
— zorganizować formowanie kolumny podając punkty formowania i czas połączenia się rzutów marszowych w kolumnę.

Każdy dowódca jest obowiązany powziąć środki do bojowego ubezpieczenia załadowania niezależnie od środków przedsięwziętych przez wyższego dowódcę.

Kilka uwag o natarciu piechoty zmotoryzowanej

Natarcie spieszonej piechoty zmotoryzowanej prowadzi się tak samo, jak piechoty zwykłej, zgodnie z „Regulaminem Walki Piechoty". Współdziałanie z poszczególnymi rodzajami broni organizuje się również podobnie. Doświadczenie jednak z ubiegłej wojny wskazuje, że przy natarciu na nieprzyjaciela, który słabo umocnił się, względnie gdy nieprzyjaciel jest mało uporczywy, mogą zachodzić wypadki, kiedy piechota zmotoryzowana posuwa się za nacierającymi czołgami na samochodach w gotowości do spieszenia się w każdej chwili. Do tego celu trzeba wykorzystywać najbardziej

nadające się wozy: transportowce opancerzone oraz samochody o dużej zdolności pokonywania terenu.

W podobnych wypadkach część piechoty zmotoryzowanej, a szczególnie fizylierzy mogą być użyci jako desant na czołgach.

W czasie pościgu za nieprzyjacielem piechota zmotoryzowana winna działać szczególnie śmiało, wdzierając się pomiędzy cofające się kolumny nieprzyjaciela, niszcząc je ze skrzydeł i tyłu. Natychmiast po przełamaniu obrony nieprzyjaciela lub gdy tylko zauważono rozpoczęcie jego odwrotu, należy wprowadzić do pościgu posiadany odwód, a następnie w miarę uzyskiwania gotowości — pozostałe pododdziały. Pościg prowadzi się zwykle na samochodach, przy czym pododdziały winny być w stałej gotowości do spieszenia się. W tej sytuacji spieszenie się i usadowienie na wozach odbywa się na rozkaz dowódców plutonów i kompanii.

Oddziały piechoty zmotoryzowanej mogą nacierać samodzielnie, względnie w składzie wielkiej jednostki pancernej lub zmotoryzowanej. Mogą one być użyte do natarcia w następujących wypadkach:

1) po przełamaniu przez wielką jednostkę pancerną lub zmotoryzowaną pasa obrony nieprzyjaciela;

2) do zajęcia ważnych przedmiotów w głębi obrony nieprzyjaciela;

3) przy forsowaniu przeszkody wodnej przez jednostki pancerne;

4) do zajęcia niedostępnych dla czołgów linii w terenie, zajęcie której przez piechotę zmotoryzowaną umożliwia wprowadzenie do walki czołgów;

5) do niszczenia okrążonego nieprzyjaciela przez jednostki pancerne;

6) do zajęcia w terenie linii umożliwiającej rozwinięcie się jednostek posuwających się za piechotą zmotoryzowaną.

Do wykonania powyższych zadań, w zależności od sytuacji, oddziały piechoty zmotoryzowanej mogą być wzmocnione artylerią, moździerzami, saperami i innymi pododdziałami (oddziałami). Do przełamania silnie umocnionej pozycji obronnej nie używa się oddziałów piechoty zmotoryzowanej. Skoro dowódca oddziału napotka w czasie natarcia w głębi ugrupowania nieprzyjaciela na silnie umocnione stanowiska, których nie może obejść, powinien wówczas zorganizować rozpoznanie i przejść do obrony, umożliwiając przez to podejście jednostkom piechoty.

Piechota zmotoryzowana przeprowadza zwykle natarcie na odcinkach zajętych przez słabsze siły nieprzyjaciela i mniej dogodnych do obrony. Ponadto powinno się wybierać dla niej kierunek najbardziej dogodny do wykonania manewru na samochodach. Po przełamaniu obrony nieprzyjaciela część sił jednostki piechoty

zmotoryzowanej winna być gotowa do szybkiego załadowania się na samochody i wykonania następnego manewru, np. ścigania przeciwnika, wyjścia na skrzydło lub tyły itp. Do wykonania tego zadania wykorzystuje się przede wszystkim odwód dowódcy oddziału.

Przy działaniach samodzielnych oddział piechoty zmotoryzowanej winien starać się wykonywać uderzenia na skrzydła i tyły nieprzyjaciela. Natarcie czołowe można stosować tylko przy ciągłym froncie.

Niektóre uwagi o obronie piechoty zmotoryzowanej

Oddziały piechoty zmotoryzowanej mogą działać w obronie stałej i ruchomej tak samodzielnie jak i w składzie wielkiej jednostki pancernej lub zmotoryzowanej. Przy obronie samodzielnej lub w składzie wielkiej jednostki zmotoryzowanej oddziały otrzymują rejony do obrony i tworzą kościec obrony z piechoty. Przy obronie w składzie oddziałów pancernych — kościec obrony tworzą czołgi, piechota zmotoryzowana natomiast zajmuje luki pomiędzy stanowiskami wozów bojowych oraz tworzy odwód.

Obronę oddziałów piechoty zmotoryzowanej charakteryzują:

1) krótki czas organizacji obrony,

2) zazwyczaj szeroki odcinek obrony,

3) z zasady brak pasa przesłaniania obrony,

4) większe (w porównaniu ze zwykłą piechotą) zgrupowanie czołgów, ognia broni maszynowej i fizylierów.

Poza tym obronę organizuje się na ogólnych zasadach, tzn. obowiązujących zwykłą piechotę.

Pododdziały i oddziały piechoty zmotoryzowanej przewozi się na samochodach bezpośrednio do wyznaczonych im rejonów obrony. Kolumnę transportową umieszcza się grupami w rejonach rozmieszczenia odwodów. W tych rejonach organizuje się bezpośrednią obronę okrężną siłami własnymi lub pododdziałami specjalnie do tego celu przydzielonymi. Dla samochodów winny być przygotowane ukrycia zapasowe.

Czołgów przydzielonych do batalionów piechoty zmotoryzowanej używa się przede wszystkim jako gniazd ogniowych oraz do działań z zasadzek. W wielkich jednostkach czołgi z zasady tworzą odwód.

K. S.

PROWADZENIE ROZPOZNANIA TECHNICZNEGO PRZY NATARCIU JEDNOSTEK PANCERNYCH

Duże znaczenie w usprawnieniu pracy służby remontowo-ewakuacyjnej w czasie walki odgrywa odnajdywanie uszkodzonych wozów bojowych i ustalanie potrzebnych napraw w celu przywrócenia im przydatności bojowej. W tym celu oddziały pancerne organizują zwykle rozpoznanie techniczne.

Z punktu widzenia organizacji i metody przeprowadzenia, rozpoznanie techniczne dzieli się na dwa rodzaje: frontowe i tyłowe. Pierwszy rodzaj rozpoznania technicznego jest to rozpoznanie pola walki, przewidziane naszym „Regulaminem Walki Broni Pancernej", drugie zaś — to rozpoznanie techniczne, które prowadzi się na tyłach wojsk własnych.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest bardziej szczegółowe naświetlenie organizacji i sposobów przeprowadzenia frontowego rozpoznania technicznego.

Cele i zadania rozpoznania

Rozpoznanie techniczne pola walki organizują i przeprowadzają: w pododdziałach pancernych — pomocnicy dowódców pododdziałów do spraw technicznych w pasach swego natarcia; w oddziałach pancernych — pomocnicy dowódcy do spraw technicznych oddziału, a nie sztab oddziału, jak to zaleca regulamin. Celem powyższego rozpoznania jest zapewnienie szybkiego przeprowadzenia ewakuacji i napraw sprzętu bojowego, który utracił swą zdolność bojową.

Zadania, które wykonuje techniczne rozpoznanie, można określić następująco:

— obserwacja własnych ugrupowań bojowych czołgów i dział pancernych oraz ustalenie miejsc zatrzymania się wozów bojowych, które utraciły swą zdolność bojową;

— obserwacja sygnałów podawanych przez załogi uszkodzonych wozów bojowych;

— ustalenie rodzaju uszkodzenia lub ugrzęźnięcia i potrzebnych środków do ewakuacji względnie naprawy, dokonane drogą oględzin wozu na miejscu przez mechanika regulującego lub oficera technicznego;
— ustalenie na miejscu przez brygadę kontrolno-techniczną przyczyn utracenia zdolności bojowej wozu oraz winnych w tym osób;
— okazywanie pomocy wozom uszkodzonym przez wysłanie środków remontowo - ewakuacyjnych;
— meldowanie o wynikach obserwacji pomocnikowi dowódcy do spraw technicznych, szefowi sztabu i dowódcy oddziału lub wielkiej jednostki;
— prowadzenie mapy podręcznej lub szkicu oraz dziennika obserwacji.

Rozpoznanie techniczne winno być prowadzone ciągle. Meldunki należy przedstawiać szybko i zgodnie z rzeczywistością (wiarygodne).

Ciągłość rozpoznania zapewnia się przede wszystkim przez kolejne przesuwanie się organów rozpoznania technicznego. Punkt obserwacji technicznej oddziału przesuwa się na nowe miejsce wówczas, gdy patrole techniczne (rozpoznawcze) pododdziałów przesuną się na następną linię.

Terminowe dostarczanie meldunków osiąga się przez sprawną organizację łączności pomiędzy patrolami lub punktem obserwacji technicznej i sztabem. Wiarygodność wiadomości o rodzaju uszkodzenia sprawdza się pracą środków remontowych i ewakuacji.

Organa rozpoznania technicznego

Organami rozpoznania technicznego są:
— w oddziałach — punkt obserwacji technicznej (POT);
— w pododdziałach — patrole techniczne.

Regulamin nasz przewiduje organizację w oddziałach i pododdziałach punktów obserwacji i łączności (POŁ). Uważamy jednak za bardziej celowe organizowanie punktów obserwacji technicznej, gdyż praktyka bojowa dowiodła, że praca ich sprowadzała się wyłącznie do zagadnień czysto technicznych. Funkcje przedstawiciela sztabu i pomocnika dowódcy do spraw technicznych przeplatały się i nie kolidowały się. Organizacja punktów obserwacji technicznej pozwala rozgraniczyć powyższe funkcje i usprawnić prace pomocnika dowódcy do spraw technicznych.

Punkt obserwacji technicznej w oddziałach pancernych składa się zwykle: z pomocnika dowódcy do spraw technicznych (kierownik punktu), trzech obserwatorów i gońców (w tym jeden łącznik

do grupy remontowo-ewakuacyjnej). Patrol techniczny składa się z pomocnika dowódcy pododdziału do spraw technicznych (dowódca patrolu) i dwóch mechaników-regulujących.

W wypadku gdy pododdział pancerny działa w terenie silnie pociętym, w którym obserwacja przez patrol techniczny jest utrudniona, w lesie oraz przy działaniu na samodzielnym kierunku, mogą być wyznaczone zamiast patroli punkty obserwacji technicznej.

Punkty obserwacji technicznej winny posiadać łączność (wzrokową, przewodową, radiową, gońcami lub ruchomymi środkami) ze sztabem oddziału i grupą remontowo-ewakuacyjną (GRE). W oddziałach pancernych, a zwłaszcza gdy działają przy rozwijaniu powodzenia POT winny być zawsze ruchome. W tym celu należy im przydzielać czołg-ciągnik, transportowiec pancerny lub inny wóz opancerzony, który pozwoliłby posuwać się za ugrupowaniem bojowym oddziału. Najlepiej nadaje się do tego transportowiec pancerny, a dla patroli technicznych — ciągnik opancerzony. Pożądane jest, aby ciągnik opancerzony miał urządzenie podobne do zestawu naprawczego typu „A" w celu okazania szybkiej, bezpośredniej pomocy w naprawie i przyśpieszeniu ewakuacji.

Prowadzenie rozpoznania technicznego

Punkty obserwacji technicznej przesuwają się po osi zaopatrywania bojowego, łączności i ewakuacji na transportowcach pancernych, skokami z jednego miejsca dogodnego do obserwacji na drugie, pod osłoną własnej piechoty. Do czasu rozpoczęcia szturmu przez czołgi, patrole rozpoznania technicznego pododdziałów pancernych winny znajdować się na POT, a następnie posuwać się w sposób podobny jak POT za ugrupowaniem bojowym swego pododdziału na odległości łączności wzrokowej, przeprowadzać oględziny wszystkich wozów bojowych, które ugrzęzły lub utraciły sprawność bojową i ustalać środki w celu jak najszybszego przywrócenia jej. Pomocnik dowódcy pododdziału do spraw technicznych, znając miejsce rozmieszczenia punktu obserwacji technicznej oddziału, melduje tam ustalonym sygnałem przez mechanika regulującego lub członka załogi uszkodzonego wozu — o wszystkich zaszłych wypadkach uszkodzenia wozów i potrzebnych środkach do przywrócenia im przydatności bojowej.

Obserwatorzy POT obowiązani są prowadzić ciągłą obserwację przede wszystkim działań i sygnałów podawanych przez patrole techniczne pododdziałów. W wypadku gdy łączność wzrokowa z tymi patrolami została utracona, a także jeśli trzeba wyjaśnić niektóre meldowane zagadnienia, kierownik POT wysyła do patrolu jednego ze swych gońców lub obserwatorów. Wiadomości o roz-

mieszczeniu uszkodzonych wozów winno się nadsyłać także bezpośrednio od załóg wozów uszkodzonych i to niezależnie od meldunków otrzymywanych od patroli rozpoznania technicznego, a w walce broni połączonych — także od pododdziałów własnej piechoty. Wszystkie dane otrzymane oraz własne nanosi się na mapę podręczną lub szkic i zapisuje się do specjalnego dziennika obserwacji (wzór niżej).

Podczas walki uzupełnianie POT w ludzi odbywa się przede wszystkim kosztem załóg wozów uszkodzonych lub składu osobowego pododdziałów remontowych.

Wzór

Dziennik

obserwacji POT............................ za dzień .... 195..... r.
(nazwa oddziału)

Czas	Pododdział	Nazwa i typ wozu	Nr wojskowy wozu	Miejsce znajdowania się wozu	Charakter i przyczyny uszkodzenia (ugrzęźnięcia) wozu	Środki potrzebne do przywrócenia gotowości bojowej
10.20	2 kcz	Czołg T-34	038246	Na przednim skraju 0,8 km płnc-zach. Bystrzyce	Opancerzenie boczne przebite nawskroś pociskiem artyleryjskim. Silnik rozbity itd.	Zespawać opancerzenie i wymienić silnik

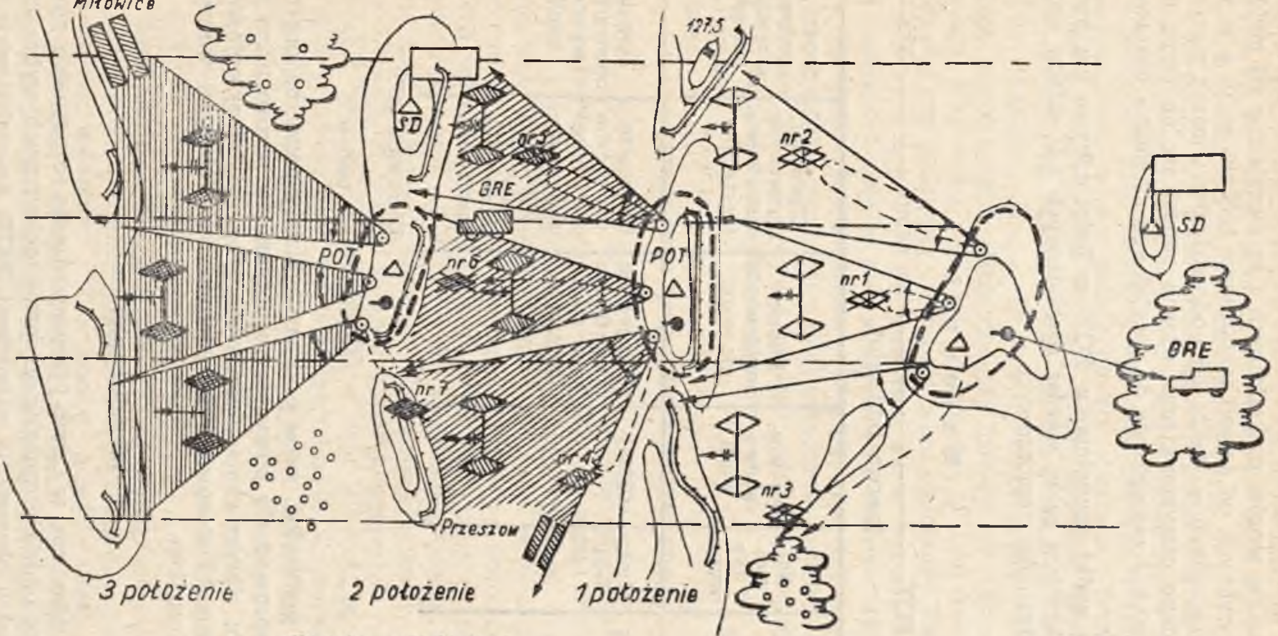
Kierownik POT

....
(podpis)

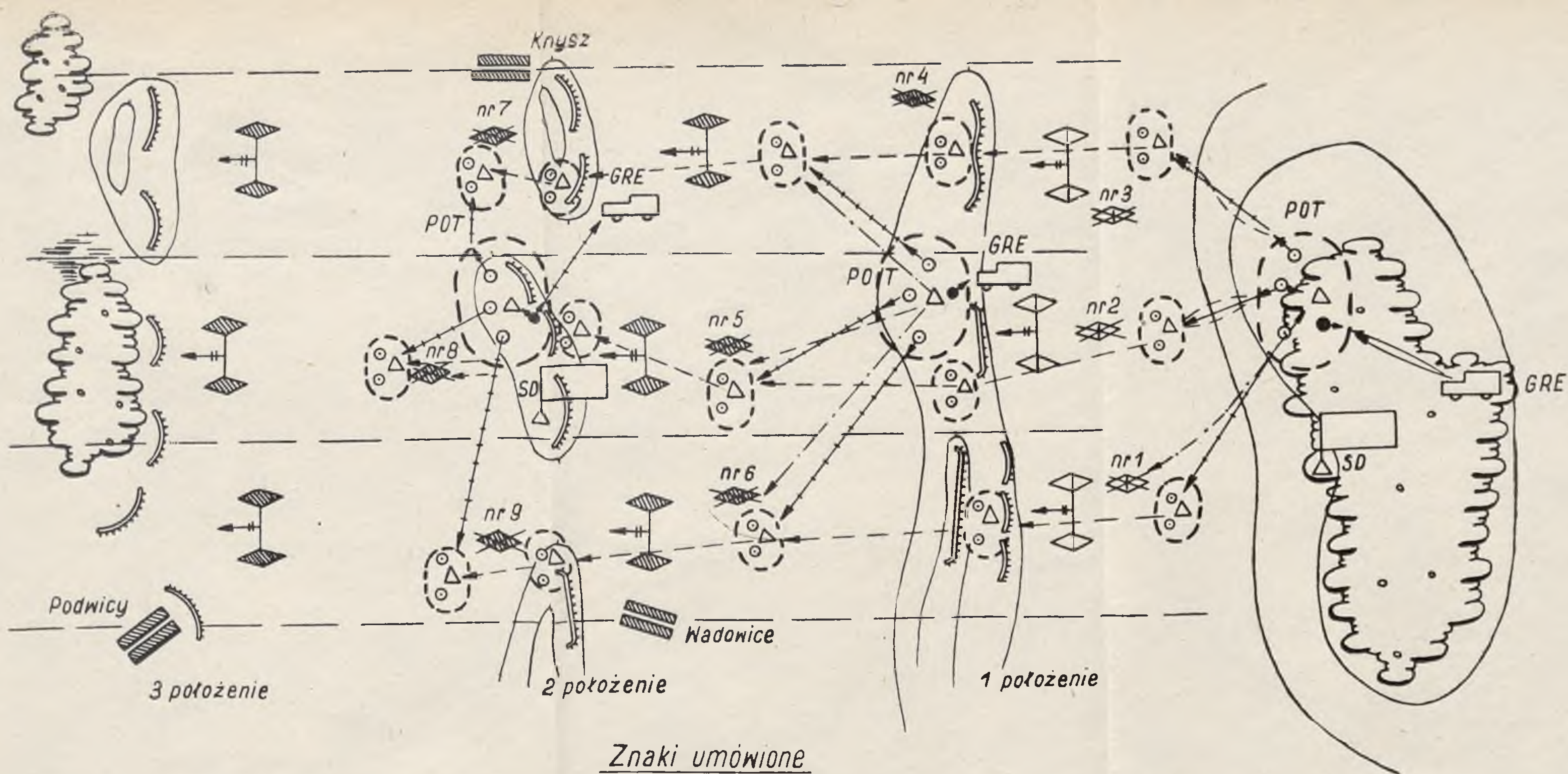
Należy podkreślić, że w praktyce oddziały pancerne organizowały i przeprowadzały powyższe rozpoznanie w bardzo różny sposób. W celu zilustrowania powyższego przytoczę niżej najbardziej typowe wypadki stosowane w ostatnim roku ubiegłej wojny na froncie Białoruskim.

Wypadek pierwszy

Przed natarciem, w czasie przeprowadzania rozpoznania pomocnik dowódcy oddziału czołgów do spraw technicznych wybrał miejsce dla punktu obserwacji technicznej (POT) na podstawach wyj-



Szkic 1. Organizacja obserwacji technicznej pola walki w pierwszym wypadku.



Znaki umówione

- Obserwator POT
- Łącznik z GRE
- Mechanik regulujący
- Pom dcy pododdziału do spr. techn.
- Kierunek przesuwania się mech. reg.
- Meldunek od załogi
- Patrol techn. pododdziału
- Kierunek obserwacji

Szkic 2. Organizacja obserwacji technicznej pola walki w drugim wypadku

ściowych oraz określił następne kolejne miejsca przesunięć POT podczas walki. Wybrane miejsca dla POT pomocnik dowódcy do spraw technicznych uzgodnił z szefem sztabu oddziału. Stały skład POT ustalony został następująco: pomocnik dowódcy oddziału do spraw technicznych (kierownik POT), pomocnicy dowódców pododdziałów do spraw technicznych zgodnie z ilością pododdziałów czołgów i artylerii pancernej oraz łącznik do grupy remontowo-ewakuacyjnej (GRE). Środki łączności przydzielił sztab. Na POT nałożono następujące obowiązki:

1) obserwację uszkodzonych wozów bojowych, które pozostały na polu walki;

2) ustalenie rodzaju pomocy technicznej potrzebnej tym wozom.

Obserwację prowadzono z jednego punktu, przy czym pas działania oddziału pancernego podzielono na odcinki według posiadanej ilości obserwatorów. Organizację tej obserwacji przedstawia szkic 1.

Wypadek drugi

Drugi wypadek organizacji obserwacji technicznej pola walki, bardziej udany i rozwinięty, przedstawia się następująco:

Punktem obserwacji technicznej kierował pomocnik dowódcy oddziału czołgów do spraw technicznych. Do pomocy miał on trzech obserwatorów, których zadaniem było ciągle obserwować patrole techniczne pododdziałów oraz odbierać ich sygnały. Pas działania oddziału podzielono na trzy części według ilości działających pododdziałów.

W każdym z tych pasów rozpoznanie techniczne przeprowadzał pomocnik dowódcy pododdziału do spraw technicznych ze swoimi mechanikami-regulującymi, tworząc techniczny patrol rozpoznawczy danego pododdziału. Każdy z technicznych patroli rozpoznawczych posuwał się za swym nacierającym pododdziałem. Do uszkodzonych wozów wysuwał się osobiście pomocnik dowódcy pododdziału do spraw technicznych, lub wysyłał swoich mechaników-regulujących, w celu ustalenia przyczyn i rodzaju uszkodzenia oraz określenia środków potrzebnych do przywrócenia im użyteczności bojowej (szkic 2).

Porównując oba przytoczone wypadki organizacji rozpoznania technicznego, widzimy, że drugi wypadek bardziej odpowiada wymaganiom stawianym przez nasze regulaminy oraz w sposób bardziej wyczerpujący wypełnia zadania stawiane przed tym rozpoznaniem. Pozwala on szybciej ustalić przyczyny unieruchomienia wozu na polu walki oraz szybciej wezwać środki remontowe i ewakuacyjne.

Zakończenie i wnioski

W celu lepszego zorganizowania frontowego rozpoznania technicznego konieczny jest udział pomocników dowódców do spraw technicznych w przeprowadzanym rozpoznaniu dowódczym. Udział ich pozwoli określić miejsce rozmieszczenia uszkodzonych wozów bojowych, poznać teren z punktu widzenia dogodności obserwacji pola walki i kierowania środkami remontowo-ewakuacyjnymi. Poza tym pozwoli określić najbardziej dogodne kierunki i drogi ewakuacji technicznej, określić miejsce rozmieszczenia grup remontowo-ewakuacyjnych oraz osi przesuwania się.

Piesze POT i patrole techniczne nie będą w stanie wywiązywać się z nałożonych obowiązków, gdyż jednostki pancerne będą w zasadzie szybko posuwać się naprzód. Dlatego też POT i patrole techniczne winny posiadać opancerzone ruchome środki do przesuwania się (transportowiec pancerny, ciągnik opancerzony, czołg itp.). Organa rozpoznania technicznego winny także posiadać w swej dyspozycji środki bezpośredniej pomocy technicznej.

Prawidłowa organizacja frontowego rozpoznania technicznego zapewnia stałą gotowość bojową jednostek pancernych. Szybkie ustalenie przyczyn utracenia zdolności bojowej wozów bojowych i miejsc ich rozmieszczenia w czasie walki da możność szybkiego przywrócenia uszkodzonego sprzętu do użytku. Utrzymanie gotowości bojowej sprzętu technicznego — to sprawa honoru każdego czołgisty.

Mjr A. ZWARCEW

PLUTON CZOŁGÓW W MARSZU I NATARCIU NA DORAŹNIE ZORGANIZOWANĄ OBRONĘ NIEPRZYJACIELA *

(Niektóre zagadnienia metodyki przeprowadzenia zajęć z wyszkolenia taktycznego)

Cel zajęcia: — zgranie działania i czynności załóg oraz dalsze ich doskonalenie na podstawie wiadomości zdobytych na zajęciach taktycznych i mustrze pancernej.

Tego rodzaju zajęcie taktyczne z zasady winien przeprowadzać dowódca kompanii czołgów. Jeszcze na kilka dni przed terminem zajęć powinien on dobrze przeanalizować treść tematu, cele wyszkoleniowe zajęcia, uważnie przestudiować odpowiednie rozdziały „Regulaminu walki broni pancernej cz. I", „Regulaminu walki piechoty" oraz odpowiednie instrukcje i artykuły, a następnie wyłowić i określić zagadnienia wyszkoleniowe. Poza tym w celu lepszego naświetlenia niektórych zasad regulaminu, podczas omawiania zajęcia pożądane jest, aby dowódca kompanii przygotował i podał kilka przykładów z działań małych pododdziałów z okresu drugiej wojny światowej.

Przyjmujemy, że kierownik zajęcia stworzył następującą sytuację taktyczną (patrz szkic 1).

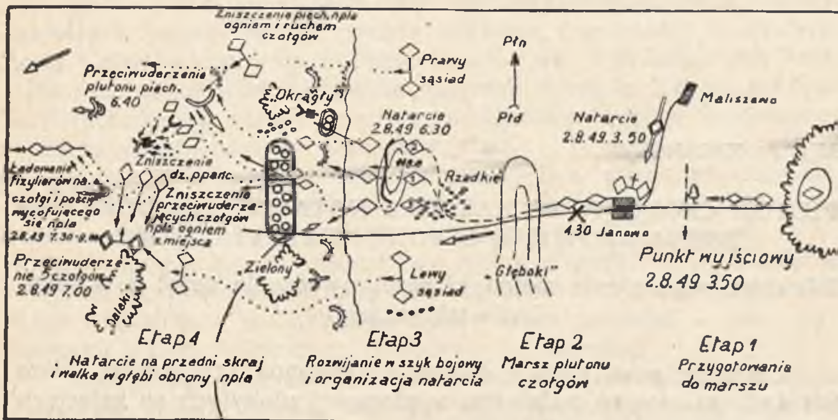
„Nieprzyjaciel pod naciskiem oddziałów nacierających, nie zdołał utrzymać zajmowanych pozycji i wycofuje się w ogólnym kierunku na zachód oraz resztkami rozgromionych pododdziałów, chwyta się kolejnych linii taktycznych usiłując stawić opór.

1/2 kcz ma za zadanie ubezpieczyć podejście i wyjście oddziału czołgów na zachodni brzeg rzeki „Bystra". Trasa marszu — Janowo, parów „Głęboki" i las „Zielony".

Po nakreśleniu takiej sytuacji, kierownik zajęć winien przystąpić do wyboru odpowiedniego odcinka terenu i określenia kolejności przerobienia poszczególnych zagadnień szkoleniowych oraz porządku przeprowadzania całości zajęcia.

* Przekład kpt. dypl. Płaczkowskiego.

Odcinek terenu wybrany na miejsce zajęć winien odpowiadać takim warunkom, które pozwoliłyby przerobić wszystkie zagadnienia szkoleniowe związane z tematem, przy czym w takiej kolejności, w jakiej są one rozpatrywane w regulaminie.



Szkic 1. Pluton czołgów w marszu i w natarciu na doraźnie zorganizowaną obronę npla.

Jeżeli teren nie odpowiada tym wymaganiom, należy przeprowadzić pewne prace, aby przystosować go do celu i zadania zajęcia. Bezpośrednio na miejscu, w terenie, kierownik zajęcia wspólnie ze swoim pomocnikiem ustala środki i sposób pozorowania działań nieprzyjaciela.

Zabezpieczenie materiałowe zajęć będzie zależało od możliwości oddziału. Pożądane jest posiadać oprócz czołgów: radiostacje do kierowania zajęciami, 5 — rakietnic (u kierownika zajęcia, w każdym czołgu i drużynie pozorującej nieprzyjaciela, 20—25 szt. rakiet różnego koloru do dowodzenia i wskazywania celów, petardy do pozorowania ognia artylerii i wybuchów bomb lotniczych, świece dymne i ślepe naboje do pozorowania ognia i działań nieprzyjaciela oraz nacierających oddziałów.

Na podstawie schematu odcinka terenu, sporządzonego w czasie rozpoznania, kierownik zajęcia sporządza plan-konspekt przeprowadzenia zajęcia, który następnie przedstawia do zatwierdzenia. Wyższy dowódca, przed zatwierdzeniem planu-konspektu, dokładnie sprawdza przygotowanie kierownika do zajęć, zwracając szczególną uwagę na jego przygotowanie teoretyczne, umiejętność organizacji i prawidłowej metodyki przeprowadzania zajęcia.

Z chwilą, gdy plan-konspekt został zatwierdzony, należy obowiązkowo przerobić dane zajęcie z dowódcami współdziałających pododdziałów i rozjemcami według etapów ćwiczenia na stole plastycznym. W godzinach nauki własnej należy obowiązkowo po-

wtórzyć ze składem osobowym plutonu czołgów odnośne rozdziały regulaminu i jeszcze raz zademonstrować na stole plastycznym działanie plutonu czołgów przy natarciu na przedni skraj obrony nieprzyjaciela, pokonywanie pól minowych, niszczenie gniazd ogniowych itd. W czasie przygotowania pododdziałów do pozorowania nieprzyjaciela, należy zwrócić szczególną uwagę na właściwe zastosowanie i użycie środków pozorowania oraz na to, w jakim stopniu znane są tym pododdziałom sygnały łączności z kierownikiem zajęcia.

W przeddzień zajęcia, kierownik kontroluje stan techniczny sprzętu bojowego, rozmieszczenie w czołgach ślepych pocisków armatnich, ślepych nabojów do karabinów maszynowych, rakietnic, rakiet i świec dymnych oraz przypomina o środkach bezpieczeństwa.

Wskazane jest podzielić zajęcia na cztery etapy:

pierwszy — przygotowania do marszu,
drugi — marsz plutonu czołgów,
trzeci — organizacja natarcia,
czwarty — natarcie na przedni skraj i walka w głębi obrony nieprzyjaciela.

Omówimy krótko każdy z poszczególnych etapów.

Pierwszy etap: przygotowanie do marszu

Po wyjściu na sygnał „alarm" w rejon koncentracji (las na wschód od Janowo) kierownik zajęcia oddaje rozkaz bojowy do marszu. W tym samym czasie rozjemca sprawdza gotowość bojową plutonu do wykonania zadania bojowego.

Po otrzymaniu zadania, dowódca plutonu przeprowadza kalkulację czasu, zapoznaje się z trasą marszu, zapewnia przygotowanie się składu osobowego plutonu oraz kontroluje stan techniczny sprzętu bojowego, uzbrojenia i środków łączności. Następnie wzywa do siebie dowódców czołgów, mechaników-kierowców, dowódców przydzielonych pododdziałów i daje ustny rozkaz bojowy do marszu. Po daniu rozkazu, sprawdza zrozumienie zadania przez załogi, a po przekonaniu się, że postawione przed nimi zadanie jest całkowicie zrozumiałe, melduje wyższemu dowódcy o gotowości plutonu do marszu. Kierownik zajęcia organizuje łączność radiową, sprawdza stopień zrozumienia zadania przez podwładnych i opanowanie przez nich tabeli sygnałów radiowych.

Drugi etap: marsz plutonu czołgów

W oznaczonym czasie pluton czołgów przystępuje do wykonania postawionego przed nim zadania. O przekroczeniu punktu przejściowego dowódca plutonu melduje sygnałem przez radio.

W czasie marszu, kierownik zajęcia interesuje się z jaką szybkością posuwa się kolumna marszowa, sprawdza czy są utrzymywane regulaminowe odległości między czołgami i w jakim stopniu przestrzega się zasady maskowania. Szczególnie dokładnie winny być przerobione zagadnienia działania plutonu czołgów w razie niespodziewanego uderzenia czołgów i napadu lotnictwa nieprzyjaciela w czasie marszu. Podawane przez kierownika ćwiczenia lub rozjemcę ustne sytuacje należy dublować równoczesnym użyciem środków pozorowania (uderzenie czołgów nieprzyjaciela — rakietami w stronę kolumny, napad lotnictwa — wybuchami petard itp.). Sytuacje podawane ustnie przez kierownika zajęcia winny naprowadzać dowódcę plutonu na działania zdecydowane, pomagać mu w przejawianiu inicjatywy, śmiałości i umiejętności dowodzenia plutonem oraz środkami wmocnienia.

Wyszczególniony zespół zagadnień szkoleniowych przerabianych w drugim etapie nie powinien stać się szablonem dla innych zajęć taktycznych. Jeżeli stopień przygotowania plutonu jest w zupełności dostateczny, kierownik zajęcia może dodatkowo włączać oddzielne zagadnienia szkoleniowe, na przykład: pokonywanie przeszkody wodnej w wypadku zerwania mostu lub niemożliwości wykorzystania go z powodu słabej konstrukcji; pokonywanie wałów, bagnistych odcinków terenu, posuwanie się po drogach leśnych itd.

Drugi etap można zakończyć wówczas, gdy pluton dobrze opanuje zasady działania przy spotkaniu się z małymi grupami nieprzyjaciela przed przednim skrajem jego obrony.

Trzeci etap: organizacja natarcia

Kierownik zajęcia stwarza sytuację i przypuszczalny przebieg działań, np.: „Pluton czołgów przy podejściu do krzaków „Rzadkie" napotyka na silny ogień artylerii, moździerzy i karabinów maszynowych z rejonu lasu „Okrągły" i przedniego skraju obrony (należy pozorować ogień nieprzyjaciela).

Prawidłowe działanie będzie w tym wypadku, jeśli pluton czołgów rozwinie się z kolumny marszowej w szyk bojowy i otworzy ogień do wykrytych gniazd ogniowych nieprzyjaciela, a fizylierzy będą osłaniać działanie czołgów że skrzydeł.

Kierownik zajęcia (dowódca kompanii czołgów) z radiostacją wysuwa się na PO w rejon wzgórza 119.0 i wzywa do siebie do-

wódców plutonów czołgów oraz dowódców pododdziałów wzmocnienia. Dowódca plutonu maskuje czołgi, wysuwa do przodu fizylierów i pod ich osłoną przedostaje się na PO do dowódcy kompanii. Po otrzymaniu i przeprowadzeniu analizy zadania, dowódca plutonu wzywa w rejon wzgórza 119.0 dowódców czołgów i mechaników-kierowców. Tu organizuje współdziałanie z pododdziałami wzmocnienia, następnie daje ustny rozkaz bojowy do natarcia. Z chwilą otrzymania zadania, załogi czołgów od razu na miejscu w terenie krótko analizują otrzymane zadanie, po czym wracają do czołgów i wprowadzają je na podstawy wyjściowe. Trzeci etap ćwiczenia należy zakończyć, kiedy pluton wyjdzie na podstawy wyjściowe, a załogi zajmą swoje miejsca w czołgach.

Czwarty etap: natarcie na przedni skraj i walka w głębi obrony nieprzyjaciela

Na sygnał radiowy wyższego dowódcy przekazany przez kierownika zajęcia, pluton czołgów wspólnie z pododdziałem fizylierów szturmuje przedni skraj obrony nieprzyjaciela, pozorując prowadzenie ognia wystrzałami ze ślepych pocisków i obracaniem wieży.

Przy pomocy sytuacji podawanych ustnie przez rozjemcę, zarządzeń wydawanych w imieniu dowódcy kompanii i środków pozorowania, kierownik zajęcia stwarza dowódcy plutonu bardziej skomplikowane położenie zmuszając go tym do kierowania ogniem i manewrowania plutonem. Celem utrzymania stałego współdziałania między czołgami a fizylierami, saperami i obslugą dział ppancernych należy przez podawanie ustnych sytuacji naprowadzić ich do wspólnego wskazywania sobie celów oraz wzajemnego okazywania pomocy przy wykonywaniu zadań. Decyzje winny być pobierane przez dowódców szybko i prawidłowo, zgodnie z wytwarzaną sytuacją. W czasie walki w głębi obrony, wskazane jest przeanalizować działania plutonu przy pokonywaniu pola minowego, niszczeniu dział ppancernych, odpieraniu przeciwuderzeń piechoty i czołgów nieprzyjaciela oraz działań plutonu w czasie wycofywania się nieprzyjaciela z zajmowanych przez niego pozycji.

Przerabiając działania plutonu czołgów przy pokonywaniu pola minowego, niszczeniu dział ppancernych i odpieraniu przeciwuderzeń czołgów nieprzyjaciela, należy podawać ustne sytuacje i jednocześnie przy pomocy posiadanych środków pozorować działania nieprzyjaciela. Ustne sytuacje mogą być podawane przez kierownika zajęcia przez radio lub przez rozjemcę. Działania plutonu czołgów przy odpieraniu przeciwuderzeń piechoty nieprzyjaciela oraz wycofywaniu się nieprzyjaciela z zajmowanych stanowisk można za-

demonstrować działaniem pododdziałów pozorujących nieprzyjaciela. Zmusza to ćwiczących do stałej obserwacji pola walki, samodzielnego oceniania sytuacji i pobierania decyzji w toku walki. Zajęcia należy zakończyć wówczas, gdy pluton czołgów rozpocznie pościg za wycofującym się nieprzyjacielem. Omówienie zajęć z pododdziałami kierownik przeprowadza w rejonie PO, co daje mu możliwość dokładnego przeanalizowania działań plutonu w terenie, a szczególnie w czasie natarcia i walki w głębi obrony. Podczas omawiania zajęcia kierownik wskazuje — jakie cele szkoleniowe były postawione w zajęciu i w jakim stopniu zostały one osiągnięte przez ćwiczących oraz ocenia działania załóg i plutonu w poszczególnych etapach zajęcia. W zakończeniu omówienia, kierownik zajęcia podaje ogólną ocenę działań plutonu czołgów i wskazuje dodatkowe zagadnienia, które należy przerobić przez skład osobowy plutonu.

T. K.

AMERYKAŃSKI SAMOCHÓD PANCERNY M-8

Samochód pancerny M-8 (patrz rys. 1) używany był przez Amerykanów w czasie II Wojny Światowej na wszystkich teatrach operacyjnych.

Propaganda amerykańska szeroko reklamowała w swoim czasie jego rzekomo wysokie walory techniczne i podkreślała przydatność do rozpoznania.

W rzeczywistości jednak praktyka wykazała, że samochód pancerny M-8 posiada stosunkowo bardzo małe możliwości, sprowadzające się nieomal wyłącznie do działań po drogach o twardym podłożu i pozwalające jedynie w wybitnie korzystnych warunkach terenowych (twardy i względnie równy teren) na zejście z drogi.



Rys. 1.

Jasne jest, że w tych warunkach można postawić pod znakiem zapytania realną wartość samochodu pancernego M-8 do działań rozpoznawczych. Ponadto zarówno słabe opancerzenie jak i dane techniczne w znacznej mierze utrudniały, a w wielu wypadkach uniemożliwiały, użycie samochodu M-8 do rozpoznania walką. W rzeczywistości więc praca rozpoznawcza musiała się prawie zawsze ograniczać do obserwacji i to obserwacji dziennej.

Sprzęt ten znajduje się nadal w wyposażeniu wielu amerykańskich jednostek rozpoznawczych,* aczkolwiek zarysowują się w siłach lądowych Stanów Zjednoczonych tendencje do zastąpienia go czołgami lekkimi, silniej uzbrojonymi i opancerzonymi.

* Na szczeblu wyższym niż dywizja.

Charakterystyka ogólna

Załoga	4 ludzi
1. Wymiary:	
Ciężar bojowy	7,490 ton
Długość	ok. 5 m.
Szerokość	ok. 2,5 m
Wysokość	ok. 1,92 m.
Prześwit	27,90 cm
2. Silnik:	
Typ i rodzaj	6-cylindrowy silnik benzynowy Herkules model JXD, chłodzony wodą
Moc silnika	110 KM przy 3200 obr./min.
Instalacja elektryczna	12 V
3. Paliwo:	
Pojemność zbiorników paliwa	około 254 litry
4. Uzbrojenie:	
1 działo kalibru	37 mm
1 k.m. kalibru	7,62 mm
1 k.m. plot. kalibru	12.7 mm
4 kbk automatyczne, kalibru	7,62 mm
5. Amunicja:	
Do działa	80 sztuk
Do k.m.	1500 sztuk
Do k.m. plot.	400 sztuk
Do kbk automatycznych	400 sztuk
Granatów ręcznych zaczepnych i dymnych	po 6 sztuk
6. Opancerzenie:	
Kadłub: przód	18,9 mm
boki	9.3 mm
tył	6,3 mm
wierzch	6,3 mm
Wieża: przód	18,9 mm
boki	18,9 mm
7. Zdolność pokonywania terenu:	
Szybkość maksymalna	do 80 km
Przybliżony zasięg bez uzupełniania paliwa	około 560 km
Przekraczalność brodów—głębokości	około 80 cm

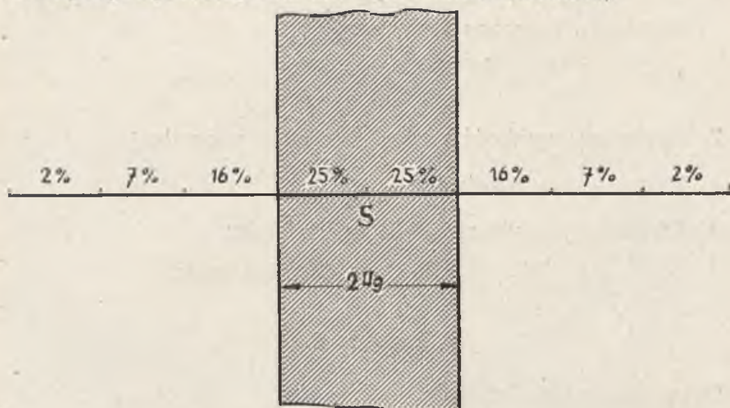
ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 6/49

Zadanie 1.

1. W tablicy strzelania dla odległości D = 1600 m znajdujemy, że Ug = 24 m.
2. Rozmiar celu wyrażamy w wielkościach uchylenia średniego: głębokość celu 48 m, a Ug = 24 m

$$\frac{48}{24} = 2 \text{ średnie uchylenia}$$

3. Rysujemy skalę rozrzutu (podziałka dowolna)



Rys. 1.

4. Nakładamy na skalę rozrzutu cel z uwzględnieniem średniego toru pocisku w stosunku do celu i kierunku strzelania. Z uwagi na to, że środkowy tor pocisku przechodzi przez środek celu (pasa), a strzelanie prowadzi się w kierunku posuwania się kolumny, należy od środka rozrzutu (punktu S) w jedną i drugą stronę odłożyć po jednym Ug (jak na rysunku).
5. Obliczamy prawdopodobieństwo trafienia do celu. Jak widać z rysunku, cel nakrywa część powierzchni rozrzutu, na której umieści się 50% wszystkich punktów trafienia, tj.

prawdopodobieństwo trafienia równa się sumie prawdopodobieństw trafienia do poszczególnych pasów:

$$P = 25\% + 25\% = 50\%$$

lub $P = 0{,}5$.

Zadanie 2.

Przy jednym strzale prawdopodobieństwo trafienia równa się:

$a = p = 0{,}26$ trafienia a = matematyczne określenie ilości trafień

w/g wzoru $N = \frac{K}{a}$ otrzymamy:

$$N = \frac{1}{0{,}26} = 4 \text{ pociski.}$$

Zadanie 3.

1. Obliczamy wielkość liniowego przesunięcia się celu za 1 sekundę (w/g wzoru tysięcznej):

$$l = \frac{k \cdot D}{1000} = \frac{1500 \cdot 16}{1000} = \frac{240}{10} = 24 \text{ m}$$

2. Szukamy szybkość ruchu celu na 1 sekundę:

$$V = \frac{24}{4} = 6 \text{ m/sek}$$

3. Obliczamy szybkość celu w km/godz:

$$V_c = 6.3600 = 21.6 \text{ km/godz.}$$

Zadanie 4.

Dane: $V_c = 15$ km/godz.

$q_c = 35^0$

$\sin 35^0 = \frac{1}{2}$,

dane powyższe podstawiamy do wzoru:

Z_c — poprawka na ruch celu w tysięcznych,

V_c — szybkość celu w km/godz.

q_c — kąt kursowy celu.

$$Z_c = kV \cdot \sin q_c$$

$$Z_c = 0{,}4 \cdot 15 \cdot \frac{1}{2} = \frac{6}{2} = 3 \text{ tysięczne}$$

umowny współczynnik dla 85 mm armaty — $k = 0{,}4$.

ZADANIA DO ROZWIĄZANIA

Zadanie 1.

Obliczyć prawdopodobieństwo trafienia do celu — pas nieograniczonej szerokości, głęboki na 36 m, jeśli wiadomo, że jest on położony prostopadle do płaszczyzny strzelania i że średni tor pocisku przechodzi 24 m przed przednim skrajem celu. Strzelanie prowadzimy z miejsca z 85 mm armaty czołgowej, wz. 1944 r., na odległość 1800 m.

Zadanie 2.

Strzelanie prowadzi się z przystanku z 85 mm armaty czołgowej, wz. 1944 r., granatem odłamkowym do celu nieograniczonej szerokości wysokiego na 1,2 m. Odległość do celu 1200 m. Obliczyć prawdopodobieństwo trafienia do celu przy drugim wystrzale, jeśli pierwszy wystrzał był krótki o 100 m i punkt celowania podniesiono na jedną sylwetkę celu do góry.

Zadanie 3.

Strzelanie prowadzi się z 85 mm armaty czołgowej, wz. 1944 r., pociskiem przeciwpancernym-smugowym (tępym). Cel — czołg nieprzyjaciela o wysokości 3,2 m. Odległość strzału bezwzględnego 1100 m. Pierwszy wystrzał był krótki o 60 m.

Określić, gdzie przejdzie średni tor pocisku po podniesieniu punktu celowania na pół sylwetki w górę.

(Rozwiązanie powyższego zadania należałoby zacząć od momentu podniesienia punktu celowania na pół sylwetki, wykorzystując wzór tysięcznej).

29 grudnia 1949 r. Dowódca Wojsk Lądowych generał broni Popławski zatwierdził statut koła racjonalizatorów broni pancernej nadając tym samym formy zorganizowanej pracy racjonalizatorskiej w broni pancernej.

Centralna Komisja Racjonalizatorska na posiedzeniu w dniu 4. 1. 1950 r. wprowadziła w życie nowozatwierdzony statut, ustaliła wytyczne pracy oraz opracowała tematykę najaktualniejszych zagadnień racjonalizatorskich, które podajemy poniżej wraz z wyciągiem ze statutu.

Centralna Komisja Racjonalizatorska postanowiła ponadto w okresie 15. 03. — 15. 04 br. zorganizować walny zlot racjonalizatorów połączony z wystawą, w związku z czym apeluje tą drogą przez czytelników do najszerszych mas żołnierskich o jak najliczniejszy i czynny udział w pracy i wystawie.

WYCIĄG ZE STATUTU KOŁA RACJONALIZATORÓW BRONI PANCERNEJ

I. Wstęp

Odrodzone Wojsko Polskie budowane w walce o nowy, postępowy ustrój społeczny, jest armią nowego typu, ściśle związaną z masami ludowymi, stojącą na straży klasowych interesów robotników i chłopów.

W warunkach państwa ludowego i rozwijającej się gospodarki planowej, wojsko ma duże możliwości mobilizacji technicznej oraz wielkie perspektywy rozwoju. W trosce o podniesienie obronności kraju oficerowie, podoficerowie i szeregowcy Broni Pancernej wzorując się na osiągnięciach racjonalizatorskich w wielu dziedzinach naszego przemysłu, zainicjują ten ruch również na swoim odcinku pracy.

Statut niniejszy umożliwi zorganizowaną pracę racjonalizatorom przyczyniając się w ten sposób do umasowienia tego ruchu w broni pancernej.

II. Zadania i metody pracy

Zadaniem Kół Racjonalizatorskich jest:

1. Objęcie ruchem racjonalizatorskim szerokich mas żołnierskich, wciągnięcie ich do twórczej pracy nad systematycznym udoskonaleniem sprzętu wojskowego;
2. Realizacja i wykorzystanie wszystkich, nawet najmniejszych pomysłów racjonalizatorskich żołnierzy wszystkich szczebli do szeregowca włącznie;
3. Ustalenie tematów i przedmiotów w pracy racjonalizatorskiej i organizacja pracy racjonalizatorów;
4. Popularyzacja i propaganda osiągnięć racjonalizatorów i wynalazców.
5. Udzielenie technicznej i naukowej pomocy racjonalizatorom.

Metoda pracy kół polega na:

1. Organizowaniu pogadanek i odpraw racjonalizatorów, udziale w konferencjach i zjazdach racjonalizatorskich;
2. Organizowaniu dla członków kół racjonalizatorskich wycieczek, pokazów i referatów technicznych;
3. Udziale w wystawach prac racjonalizatorskich;
4. Propagowaniu i umieszczaniu w prasie osiągnięć racjonalizatorów;
5. Organizowaniu wzajemnej wymiany doświadczeń racjonalizatorskich;
6. Udzielaniu wskazówek pracującym nad udoskonaleniem sprzętu wojskowego i środków wyszkolenia bojowego.

III. Organizacja pracy racjonalizatorskiej w Broni Pancernej

1. Naczelnym organem, który kieruje ruchem racjonalizatorskim w Broni Pancernej jest Centralna Komisja Racjonalizacji (C. K. R.)

Komisja składa się z następujących sekcji:
a) wyszkolenia bojowego,
b) sprzętu pancernego,
c) sprzętu uzbrojenia,
d) sprzętu łączności.
W pracy bieżącej prawomocne są uchwały komisji, przyjęte i podpisane przez przewodniczącego i przynajniej 4 członków.

5. Zasadniczym, twórczym organem jest Koło Racjonalizatorskie pułku (samodzielnego batalionu).

Obowiązkiem członka Koła jest praca nad udoskonaleniem sprzętu wojskowego, udział w zebraniach i innych przedsięwzięciach organizowanych przez Koło.

Członek ma prawo do otrzymania technicznej konsultacji, pomocy materiałowej, korzystania z narzędzi podczas sporządzania modeli i rysunków, a także do brania udziału w wycieczkach, pokazach i lekcjach organizowanych przez Koło.

6. Pracą Koła kieruje Pułkowa (Batalionowa) Komisja Racjonalizacji pod przewodnictwem zastępcy dowódcy do spraw technicznych.

7. Szczególna rola w pracy racjonalizatorskiej przypada Oficerskiej Szkole Broni Pancernej, której Koło Racjonalizatorskie podlega bezpośrednio C.K.R., a która ma za zadanie przede wszystkim racjonalizację sposobów wyszkolenia i pomocy naukowych.

8. We wszystkich wypadkach obowiązuje zachowanie tajemnicy wojskowej, szczególnie w pracach mających znaczenie obronne.

Autorzy prac racjonalizatorskich, przyjętych do zastosowania w wojsku zostają nagrodzeni.

9. Wyniki rocznej pracy racjonalizatorskiej podsumowuje się na dorocznej konferencji, powołanej przez Głównego Inspektora Broni Pancernej na wniosek Centralnej Komisji Racjonalizacji, organizując jednocześnie wystawę prac racjonalizatorskich.

* *
*

Podajemy pierwszy wykaz tematów, obejmujących prace racjonalizatorskie z zagadnień wyszkolenia, obsługi i udoskonalenia sprzętu, broni pokładowej i łączności.

1. Wykonanie stendu do regulacji pompy wtryskowej NK-1.
2. Wykonanie urządzenia do zastosowania podgrzewacza niemieckiego typu 42 w systemie obiegu układów chłodzenia czołgów średniego i ciężkiego.
3. Przystosowanie niemieckiego podgrzewacza 42 do całkowitej obsługi układu chłodzenia (napełnianie, przemywanie, podgrzewanie wody i antyfryzu).
4. Przystosowanie ciągników T-34-T do prac remontowo-ewakuacyjnych.
5. Opracowanie zastosowania ciągnika jako trenażera do nauki jazdy.
6. Opracowanie uniwersalnego trenażera do nauki jazdy.
7. Opracowanie specjalnych przyrządów i narzędzi ułatwiających przeprowadzenia remontu czołgów średnich i ciężkich w warunkach polowych.

8. Opracowanie wyposażenia i jego rozmieszczenia w samochodzie czołówek typu A, B, ładowni akumulatorów i spawalni.
9. Wykonanie urządzenia sygnalizacyjnego w razie spadku ciśnienia oleju w układzie poniżej dopuszczalnych granic.
10. Wykonanie małego podgrzewacza oleju (o pojemności 60—80 litrów).
11. Usunięcie samorozładowania akumulatorów i szybkiego niszczenia się skrzyni i zacisków.
12. Opracowanie wózka akumulatorowego do rozruchu czołga z zewnątrz.
13. Ulepszenie konstrukcji filtrów powietrznych czołgów średnich i ciężkich.
14. Wykonanie urządzenia do szybkiego filtrowania i napełniania zbiorników czołgów MP i S w warunkach polowych.
15. Opracowanie umieszczenia w układzie paliwowym czołga T-34 filtru wstępnego oczyszczania.
16. Opracowanie konstrukcji paliwomierza w czołgu średnim i ciężkim
17. Opracowanie urządzenia do dobijania sworzni gąsienic czołga ciężkiego.
18. Wykonanie stendu silnika i transmisji czołga średniego i ciężkiego o napędzie elektrycznym (zespoły stendu w przekrojach).
19. Wykorzystanie samochodów (makiet) do zajęć taktycznych.
20. Opracowanie urządzenia wieży ruchomej.
21. Urządzenie miniaturowych poligonów.
22. Wykonanie ćwiczebnych pocisków do szkolenia w ładowaniu.
23. Wykonanie ćwiczebnych zapalników w powiększonej skali.
24. Przystosowanie i przerobienie celowników TMF i TMFD na prototypy celowników TSz.
25. Wykonanie armaty świetlnej dla miniaturowych poligonów.
26. Wykonanie poglądowych makiet z teorii strzelania.
27. Wykorzystanie luf 45 mm dział jako luf wkładkowych do dział większych kalibrów.
28. Wykonanie podstawy dla karabina maszynowego DSzK do strzelania poza czołgiem z zastosowaniem typowego, ruchomego jarzma.
29. Opracowanie stojaków do przystrzeliwania broni.
30. Wykonanie przyrządu do czyszczenia lufy działa, zabezpieczającego od wytarcia gwintu.
31. Wykonanie pomostu dla ułatwienia czyszczenia dział.

32. Wykonanie przyrządu zastępującego normalny wycior armatni.
33. Opracowanie stołu do czyszczenia broni z kompletem potrzebnych przyborów.
34. Opracowanie i ulepszenie węzłów przewodowych łączności WJpancernej.
35. Opracowanie radiobiura WJpancernej (pożądane na samochodzie).
36. Ulepszenie i opracowanie węzła łączności WJpancernej.
37. Opracowanie urządzenia do rozwijania i zwijania kabla z samochodu.
38. Opracowanie opakowania — stołu dla łącznic telefonicznych.
39. Opracowanie opakowania radiostacji małej mocy do przewożenia na samochodach.
40. Opracowanie urządzenia samochodów do przewożenia sprzętu łączności.
41. Wykonanie zastępczej anteny dla czołgów.
42. Wykonanie prostownika do zasilania radiostacji czołgowych w klasach.

Powyższe tematy nie wyczerpują wszystkich zagadnień stojących przed kołami racjonalizatorskimi, dlatego też prosimy o nadsyłanie dalszych tematów pod adresem Redakcji Przeglądu.

NOWE WYDAWNICTWA

Na półkach księgarń wojskowych ukazało się ostatnio bardzo cenne wydawnictwo Prasy Wojskowej pt. „Od Moskwy do Berlina".

Spośród licznych, wartościowych książek radzieckich książka ta wyróżnia się interesującym powiązaniem żywych opisów działań taktycznych i operacyjnych z przystępnym wykładem zasad sztuki wojennej. Głównym tematem książki zespalającym wszystkie jej fragmenty w jedną całość jest zagadnienie broni pancernej.

Książka ta zawiera serie szkiców i fragmentów frontowych z okresu minionej wojny poczynając od 1941 r., kiedy to Armia Radziecka broniła przedpola Moskwy przed hordami hitlerowskimi, a kończąc na ostatecznej bitwie o Berlin w 1945 r. Poszczególne fragmenty są doskonale powiązane w jednolitą całość chronologicznym układem oraz osobistym udziałem samego autora M. Bragina w opisywanych działaniach. Brał on w nich udział jako korespondent wojenny.

„Od Moskwy do Berlina" daje wszechstronny obraz działań broni pancernej oraz jej wielkiego wkładu w zwycięstwo nad faszyzmem odniesione w ścisłym współdziałaniu z innymi rodzajami broni; przedstawia jej rolę w stalinowskiej taktyce i strategii, pokazuje jak stopniowo wyrastali na mistrzów dowódcy, jak szkolili się i wciąż wykorzystywali zdobywane w bojach doświadczenia oficerowie i szeregowi, jak wielkie były ich wysiłki, poświęcenie i bohaterstwo.

Poza tym książka napisana jest z głębokim umiłowaniem swej broni i znajomością tematu.

Książka nie obejmuje działań polskiej brygady pancernej im. „Bohaterów Westerplatte", gdyż szlak bojowy autora prowadzący przez Ukrainę, południowe tereny Polski i Prusy nie stykał się ze szlakiem bojowym polskich czołgistów, a okres wspólnych walk od stycznia do marca 1945 r. autor traktuje bardzo pobieżnie.

„Od Moskwy do Berlina" mimo pewnych uchybień tłumacza jest książką wartościową, napisaną żywo i interesująco. Czyta się ją od pierwszych do ostatnich stronic z niesłabnącym napięciem.

Autor dzięki atrakcyjności opisu zmusza czytelnika do śledzenia bitwy we wszystkich jej fazach od obrony do natarcia, każe śledzić działania broni pancernej w różnych momentach walki, stawia nas obok dowódcy podejmującego decyzje, pokazuje wartość żołnierza radzieckiego, jego bohaterstwo, poświęcenie i mistrzowskie opanowanie nowoczesnej sztuki wojennej.

Czytelnicy nasi znajdą tam barwne uzupełnienie swej wiedzy o broni pancernej oraz materiał do poszerzenia i pogłębienia znajomości głównych operacji drugiej wojny światowej.

Sprostowanie.

W poprzednim numerze „Przeglądu Broni Pancernej" zakradł się błąd drukarski na str. 291, wiersz 7 od góry:

przekraczalność stoków o kącie . . . . 60°

winno być . . . . . 60% czyli około 31°

DRUKARNIA WYD. MON „PRASA WOJSKOWA" WE WROCŁAWIU

B-5 [illegible] F-1-10469

WARUNKI OGŁASZANIA PRAC
W „PRZEGLĄDZIE BRONI PANCERNEJ"

1. Prace do druku należy przesyłać pod adresem: Redakcja „Przeglądu Broni Pancernej" — Główny Inspektorat Broni Pancernej Warszawa, Al. Niepodległości 243.
2. Prace powinny być pisane na maszynie, z odstępem **1 cm** między wierszami, na jednej stronie arkusza, z pozostawieniem marginesu i miejsca wolnego nad tytułem do uwag redakcji.
3. Dla uniknięcia znacznych zmian w korekcie prace powinny być starannie wykończone pod względem stylu i pisowni. Zmiany podczas druku (w korekcie) mogą być czynione tylko na koszt autora.
4. Redakcja przyjmuje prace jedynie dotychczas nigdzie nie drukowane. Praca przedstawiona redakcji „Przeglądu Broni Pancernej" do czasu otrzymania ewentualnej odpowiedzi odmownej nie może być zgłaszana do redakcji innego czasopisma.
5. Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia wszelkich poprawek stylistycznych i skracania przyjętych do druku artykułów, bez naruszania jednak zasadniczej myśli w nich zawartej.
6. Wynagrodzenie autorskie określa się zależnie od wartości artykułu.
7. Dostarczone przez autora szkice oryginalne, wykresy itp. są honorowane jak odpowiednia ilość stronic druku (lub część stronicy), jeżeli nadają się do reprodukcji. Szkice i rysunki wymagające przerysowania (poprawienia itd.) przez kreślarza są honorowane indywidualnie zależnie od ilości pracy włożonej przez autora i kosztów przerysowania. Za oryginalne fotografie zwracane są przeciętne koszty ich wyprodukowania. Nie są honorowane: szkice, rysunki i fotografie nie będące oryginalną pracą autora (np. wycinki z gazet, przedruki z innych czasopism, afisze itp.).